Demoniczny golibroda
z Fleet Street
SWEENEY
TODD
polska prapremiera
maj 2012
TEATR
ROZRYWKI
www.teatr-rozrywki.pl

41-500 Chorzów, ul. M. Konopnickiej 1
centr. tel./fax +48 32 346 19 30
e-mail: info@teatr-rozrywki.pl
www.teatr-rozrywki.pl

Dyrektor naczelny i artystyczny – **Dariusz Miłkowski**
Kierownik muzyczny – **Jerzy Jarosik**
Kierownik literacki – **Jolanta Król**

SWEENEY TODD

Demoniczny golibroda z Fleet Street

muzyka i teksty **STEPHEN SONDHEIM** libretto **HUGH WHEELER**
adaptacja **CHRISTOPHER BOND**
oryginalna reżyseria broadwayowska **HAROLD PRINCE**
orkiestracja **Jonathan Tunick**
oryginalna produkcja broadwayowska **Richard Barr, Charles Woodward, Robert Fryer, Mary Lea Johnson, Martin Richards we współpracy z Deanem i Judy Manos**

przekład **DANIEL WYSZOGRODZKI** we współpracy z **Agatą Wyszogrodzką**

reżyseria **ANDRZEJ BUBIEŃ**
choreografia **JAROSŁAW STANIEK**
scenografia **ANITA BOJARSKA**
kierownictwo muzyczne **EWA ZUG, WOJCIECH GWISZCZ**
przygotowanie wokalne solistów **LENA MINKACZ, RADOSŁAW MICHALIK**

asystent reżysera **ANNA RATAJCZYK**
asystent choreografa **NATALIA GAJEWSKA**

reżyseria światła **ARTUR SZYMAN**
realizacja **MAREK MROCZKOWSKI**

reżyseria dźwięku **WŁODZIMIERZ KOWALCZYK**
realizacja **KRZYSZTOF WOLFARD, TOMASZ KAFEL**

inspicjent **ARTUR WACŁAWEK**
sufler **KATARZYNA GRAD**

polska prapremiera: **19 maja 2012**

SWEENEY TODD wystawiany jest na podstawie specjalnej umowy z Music Theatre International (MTI). Wszelkie autoryzowane materiały do przedstawienia zostały dostarczone także przez MTI. 421 West 54th Street, New York, NY 10019, tel.: (212) 541-4684, fax: (212)397-4684, www. MTIShows.com

Rejestracja audiowizualna oraz fotografowanie spektaklu jest zabronione.

SWEENEY TODD
Demoniczny golibroda z Fleet Street
thriller muzyczny w 2 aktach

OBSADA:

SWEENEY TODD **Jacenty Jędrusik**
PANI NELLIE LOVETT **Maria Meyer**
ANTHONY HOPE **Kamil Franczak**
JOANNA BAKER **Edyta Krzemień** gościnnie / **Monika Bestecka** gościnnie
SĘDZIA TURPIN **Paweł Tucholski** gościnnie
TOBIAS RAGG **Sebastian Ziomek**
BEADLE BAMFORD, PAN FOGG **Jerzy Jeszke** – gość specjalny
LUCY BAKER **Katarzyna Walczak** gościnnie / **Monika Rowińska** gościnnie
ADOLFO PIRELLI **Piotr Łykowski** gościnnie
PTASZNIK **Anna Ratajczyk**
oraz
Katarzyna Buczkowska, Aleksadra Dyjas, Natalia Gajewska, Ewa Grysko, Beata Jabłońska-Rakoczy, Natalia Kurzawa, Małgorzata Mazurkiewicz, Małgorzata Ochabowicz, Weronika Ratajczak, Anna Surma, Oliwia Turek, Elżbieta Wacławek-Czmok, Dagmara Żuchnicka, Kamil Baron, Piotr Brodziński, Sebastian Chwastecki, Kamil Dominiak gościnnie, **Kamil Franczak, Rafał Gajewski, Kamil Guzy, Kryspin Hermański, Bartosz Jaśkowski, Jakub Jóźwik, Dominik Koralewski, Marcin Wawrzynowicz**

i orkiestra Teatru Rozrywki pod dyrekcją **Jerzego Jarosika** w składzie:
Remigiusz Bonk – instrumenty klawiszowe
Janusz Berezowski – kontrabas
Piotr Gec – instrumenty perkusyjne
Bartłomiej Herman – perkusja
Agata Brachman-Szymczyk – flet
Wojciech Front / Jacek Olesik – fagot
Dominika Kubicka / Bartłomiej Kozina – klarnet, klarnet basowy
Olgierd Komorowski – klarnet basowy
Klaudiusz Sowa / Adam Stachula – obój
Marek Kuc / Grzegorz Zioła – waltornia
Marek Malisz – trąbka
Krzysztof Świtała – trąbka
Karol Ogrodnik – puzon
Sławomir Rosiak – puzon
Piotr Misiak / Marek Łukaszczyk – puzon
Daniel Ruttar – harfa, fortepian
Jacek Gros – I skrzypce
Aleksandra Cieślak – II skrzypce
Małgorzata Liszak – III skrzypce
Joanna Mizera-Zalejska – altówka
Ewa Wieczorek-Baran – wiolonczela

dyrygenci: **Wojciech Gwiszcz, Jerzy Jarosik**

STEPHEN SONDHEIM

Jeden z najbardziej wpływowych i najznakomitszych kompozytorów i autorów tekstów piosenek w historii Broadwayu; urodził się w roku 1930 w Nowym Jorku, a dorastał w Nowym Jorku i Pensylwanii. Jako nastolatek poznał Oscara Hammersteina II, który szybko stał się jego mentorem. Sondheim studiował w Williams College, gdzie otrzymał Nagrodę Hutchinsona w dziedzinie kompozycji. Po studiach uczył się teorii muzyki i kompozycji u Miltona Babbitta. W latach 50. XX wieku, przez krótki czas pracował jako scenarzysta serialu telewizyjnego *Topper*.

Stephen Sondheim napisał muzykę i teksty do musicali: *A funny thing happened on the way to the Forum* (1962), *Anyone can whistler* (1964), *Company* (1970), *Follies* (1971), *A Little Night Music* (1973), *The frogs* (1974), *Pacific overtures* (1976), *Sweeney Todd* (1979), *Merrily we roll along* (1981), *Sunday in the park with George* (1984), *Into the woods* (1987), *Assassins* (1991), *Passion* (1994) oraz *Road show* (2008). Jest autorem tekstów piosenek do musicali *West Side Story* (1957), *Gypsy* (1959), *Do I Hear a Waltz?* (1965) a także tekstów piosenek do *Candide* (1973), *Side by side by Sondheim* (1976), *Marry me a little* (1981), *You're gonna love tomorrow* (1983), *Putting it together* (1993/99), *Moving on* (2001) oraz *Sondheim on Sondheim* (2010).

Artysta skomponował muzykę do filmu *Stavisky* (1974), był współkompozytorem w filmie *Reds* (1981); napisał piosenki do filmu *Dick Tracy* (1990). Jest autorem piosenek w produkcji telewizyjnej *Evening Primrose* (1966), współautorem filmu *The last word of Sheila* (1973) oraz sztuki *Getting Away with Murder* (1996); stworzył także muzykę ilustracyjną do sztuk *The girls of summer* (1956), *Invitation to a March* (1961), *Twigs* (1971) i *The Enclave* (1973).

Saturday Wight (1954), jego pierwszy prawdziwy musical, miał swą premierę w Nowym Jorku w 1999r.

Sondheim otrzymał Nagrody Tony za najlepszą kompozycję / muzykę / tekst za musicale: *Company*, *Follies*, *A little night music*, *Into the woods* oraz *Passion*. Wszystkie one otrzymały Nagrody New York Drama Circle za najlepszy musical, podobnie jak *Pacific overtures* oraz *Sunday in the park with George*. W sumie, jego dzieła zdobyły ponad sześćdziesiąt indywidualnych i wspólnych Nagród Tony. Piosenka „Sooner or later" z filmu *Dick Tracy* zdobyła w 1999 roku Nagrodę Akademii Filmowej za najlepszą piosenkę. W 1984 roku Stephen Sondheim otrzymał Nagrodę Pulitzera w dziedzinie dramaturgii za *Sunday in the park with George*. Rok wcześniej został wybrany do Amerykańskiej Akademii Sztuki i Literatury, która przyznała mu Złoty Medal w Dziedzinie Muzyki (2006). W 1990 roku został mianowany pierwszym wśród współpracujących z uczelnią profesorem teatru współczesnego na Uniwersytecie w Oksfordzie, a w roku 1993 został laureatem Nagrody Kennedy Center Honors za całokształt twórczości. Stephen Sondheim jest członkiem Rady Dramatists Guild – stowarzyszenia amerykańskich dramatopisarzy, kompozytorów i autorów tekstów, któremu przewodniczył w latach 1973–1981. W roku 1981 założył Young Playwrights Inc. mające na celu udoskonalanie i promowanie dzieł młodych amerykańskich dramatopisarzy.

Teksty piosenek Sondheima, wraz z komentarzami, zostały wydane drukiem w dwóch tomach: „Finishing the hat" (2010) oraz „Look, I made a hat" (2011).

Foto: źródła internetowe

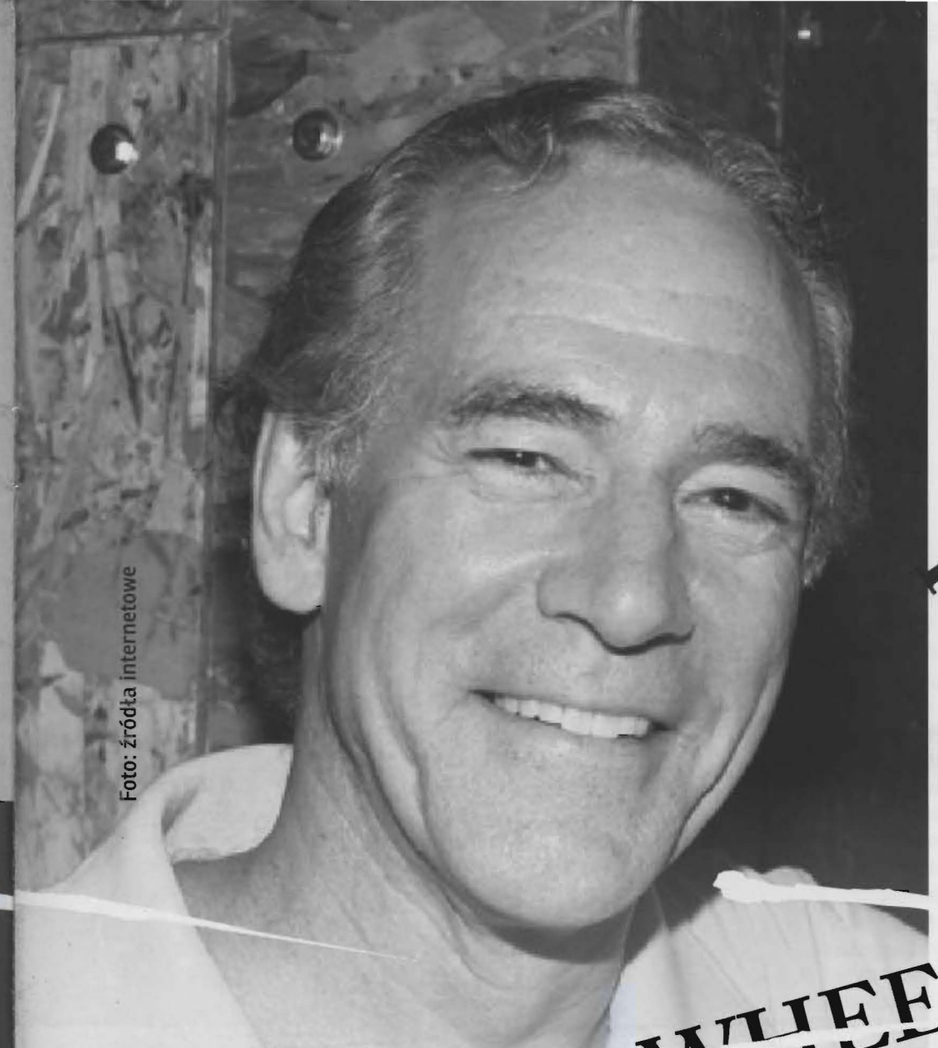

Foto: źródła internetowe

HUGH WHEELER

Hugh Wheeler (1912–1987) był powieściopisarzem, dramatopisarzem i scenarzystą. Napisał ponad trzydzieści powieści kryminalnych pod pseudonimami Q. Patrick i Patrick Quentin, a cztery z jego powieści: „Czarna wdowa", „Człowiek w matni", „Zielonooki demon" oraz „Jego dwie żony" – zostały zaadaptowane na scenariusze filmowe. Gwoli ścisłości należy dodać, że doskonale znany Polakom pseudonim literacki Patrick Quentin kryje w sobie nazwiska aż czterech autorów, którzy wspólnie tworzyli powieści detektywistyczne. Byli to: Hugh Callingham Wheeler, Richard Wilson Webb (1901–1966), Martha Mott Kelly (1906–2005) oraz Mary Louise White Aswell (1902–1984).

Hugh Wheeler napisał scenariusze do filmów: *Podróże z moją ciotką, Something for Everyone, A little night music oraz Nijinsky*, a także sztuk teatralnych: *Big fish, little fish* (1961), *Look: we've come through* (1961) i *Zawsze mieszkałyśmy w zamku* (1966, adaptacja powieści Shirley Jackson). Razem z Josephem Steinem był autorem scenariusza do nowej inscenizacji (1973) musicalu *Irene* z 1919 roku, napisał scenariusze do musicalu *A little night music* (1973), nowej inscenizacji *Candide* (1973), *Sweeney Todd* (1979, w oparciu o wersję tej sztuki autorstwa Christophera Bonda), oraz *Spotkajmy się w St. Louis* (adaptacja musicalu MGM z 1949 roku).

Stworzył też materiały dodatkowe do musicalu *Pacific overtures* (1976) i napisał nową adaptację opery Kurta Weilla Silverlake, która została wyreżyserowana przez Harolda Prince'a w New York Opera. Otrzymał Nagrodę Tony i Drama Desk za musicale *A little night music, Candide oraz Sweeney Todd*. Śmierć artysty przerwała pracę nad dwoma nowymi musicalami: *Bodo i Fu Manchu* oraz nową adaptacją *Wesołej wdówki*.

ANDRZEJ BUBIEŃ

Foto: archiwum prywatne Andrzeja Bubienia.

Absolwent filologii polskiej Uniwersytetu Warszawskiego oraz reżyserii dramatu w Państwowym Instytucie Teatru Muzyki i Kinematografii w Sankt Petersburgu (obecnie Akademia Sztuki Teatralnej). Pierwsze spektakle zrealizował w teatrach Petersburga – *Kolonię karną* F. Kafki, *Uczciwe życie* wg B. Brechta (spektakl prezentowany na Festiwalu „Pod dachami St. Petersburga", 1992), *Śmiertelne gry* wg F. Dürrenmatta oraz *Ja, Feuerbach* T. Dorsta. W Polsce zadebiutował jako reżyser we Wrocławskim Teatrze Współczesnym im. E. Wiercińskiego realizacją *Szczęśliwych dni* S. Becketta. Tam też wyreżyserował monodram *Kontrabasista* P. Süskinda w wykonaniu Cezarego Żaka. W Teatrze im. C. K. Norwida w Jeleniej Górze, zrealizował m. in. sztuki: *Głątwa* nowa czyli w sidłach nudy S. I. Witkiewicza, *Stara kobieta wysiaduje* T. Różewicza, *Łagodna* F. Dostojewskiego, *Antygona* Sofoklesa oraz *Gwałtu, co się dzieje* A. Fredry. Na scenie Teatru im. W. Horzycy w Toruniu wyreżyserował *Czarną komedię* P. Shaffera, *Gwałtu co się dzieje* A. Fredry, *Ryszarda III* W. Szekspira, *Wujaszka Wanię* i *Wiśniowy sad* A. Czechowa, *Damy i huzary* A. Fredry, *Lekcję* E. Ionesco, *Moralność pani Dulskiej* G. Zapolskiej, *Marat/Sade* P. Weissa, *Zbrodnię i karę* F. Dostojewskiego oraz spektakl *3 x Czechow*. Współpracował również z Teatrem im. J. Kochanowskiego w Opolu (*Wilki i owce* A. Ostrowskiego, *3 siostry* A. Czechowa), Teatrem Miejskim im. W. Gombrowicza w Gdyni (*Bracia K.* oraz *Gracz* F. Dostojewskiego), Teatrem Współczesnym w Szczecinie (*Świętoszek* oraz *Don Juan* Moliera, *Gry śmiertelne* F. Dürrenmatta, *Mąż i żona* A. Fredry), Teatrem Ludowym w Krakowie-Nowej Hucie (przekład *Walentynek* I. Wyrypajewa), Teatrem Współczesnym w Warszawie (przekład *Transferu* M. Kuroczkina) i in.

W roku 2007 Andrzej Bubień przyjął w Teatrze Satyry w Sankt Petersburgu (obecnie Teatr na Wasijewskiej) posadę głównego reżysera teatru. Stworzył tam unikatowy zespół aktorski, realizując konsekwentną politykę repertuarową, opierającą się na współczesnej, rosyjskiej i zagranicznej dramaturgii. To w tym właśnie czasie Teatr na Wasjewskiej zaczął pojawiać się na prestiżowych festiwalach teatralnych Europy. *Szarańcza* Biljany Srbljanović, *Rosyjskie konfitury* (trzy nominacje do Złotej Maski) oraz *Daniel Stein – tłumacz* (Nagroda „Złota Rampa" za najlepszy spektakl roku i nagroda premiera rządu Federacji Rosyjskiej za najważniejsze wydarzenie kulturalne roku w kategorii „teatr") Ludmiły Ulickiej zdobyły najbardziej prestiżowe nagrody, przyznawane przez dziennikarzy i krytyków teatralnych w Rosji.

Reżyser współpracuje również z węgierskimi scenami. W roku 2009 wystawił w Teatrze Csokonai w Debreczynie spektakl *Obłom-Off* wg sztuki Michała Ugarowa, uhonorowany nagrodą festiwalową oraz nagrodą publiczności za najlepszy spektakl roku. W roku 2011 wyreżyserował na tej samej scenie sztukę A. Ostrowskiego *Koń* ma cztery nogi a też się potknie. Najnowsze realizacje reżysera to m.in. *Judaszek* M. Sałtykowa-Szczedrina (Teatr Ateneum w Warszawie), *Udając ofiarę* braci Presniakow (Teatr Ludowy w Krakowie-Nowej Hucie), *Pieszo* S. Mrożka w Wielkim Teatrze Dramatycznym im. Grigorija Towstonogowa w Sankt Petersburgu (prapremiera rosyjska!), *Sierpień. Oklahoma. Hrabstwo Osage* T. Lettsa (Akademicki Teatr w Omsku, cztery nominacje do Złotej Maski), *Wodewile* wg A. Czechowa („Rok Rosji w Hiszpanii", Toledo). Imponującą listę inscenizacji uzupełnić należy o klasyczne wystawienia oper.

Przedstawienia Andrzeja Bubienia były prezentowane na festiwalach i przeglądach teatralnych w Tallinie, Rydze, Wilnie, Lizbonie, Helsinkach, Hamburgu, Moskwie, Nowosybirsku, Lublinie i Toruniu.

Andrzej Bubień jest również wykładowcą Sankt-Petersburskiej Państwowej Akademii Sztuki Teatralnej, na Wydziałach: Aktorskim i Reżyserii Dramatu. W Teatrze Rozrywki Andrzej Bubień reżyserował dwukrotnie: w roku 1996 monodram muzyczny Elżbiety Okupskiej *Uczciwe życie*, a rok później sztukę A. Jarry'ego *Ubu król czyli Polacy* (za rolę Ubicy w tym przedstawieniu Elżbieta Okupska dostała ZŁOTĄ MASKĘ).

POZOSTAŁE NAGRODY:
1994 – Nagroda Publiczności i Nagroda prezydenta Torunia na Festiwalu Teatrów Jednego Aktora dla spektaklu Kontrabasista,
1995 – Nagroda na I Ogólnopolskim Konkursie Na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej dla spektaklu *Stara kobieta wysiaduje* oraz wyróżnienie za reżyserię tego przedstawienia
1996 – „Bursztynowy pierścień" – Nagroda Publiczności Teatrów Szczecina dla najlepszego przedstawienia sezonu 1995/96 – dla *Świętoszka*
2000 – Nagroda za „twórcze łączenie tradycji z nowoczesnością" na MFT KONTAKT w Toruniu za spektakl *Wujaszek Wania*
2001 – Nagroda Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru
2002 – Sakiewka (nagroda 1. jurora) na V Ogólnopolskim Festiwalu Sztuki Reżyserskiej INTERPRETACJE za reżyserię przedstawienia *Wilki i Owce*
2009 – Nagroda Petersburskiego Stowarzyszenia Teatroman w Sankt Petersburgu za reżyserię spektakli: *Daniel Stein – tłumacz* Ludmiły Ulickiej oraz *Kuracja* wg powieści Jacka Głębskiego
2010 – Nagroda National Theatre Festival w Pécs na Węgrzech oraz nominacja do Wielkiej Rosyjskiej Nagrody Artystycznej ZŁOTA MASKA

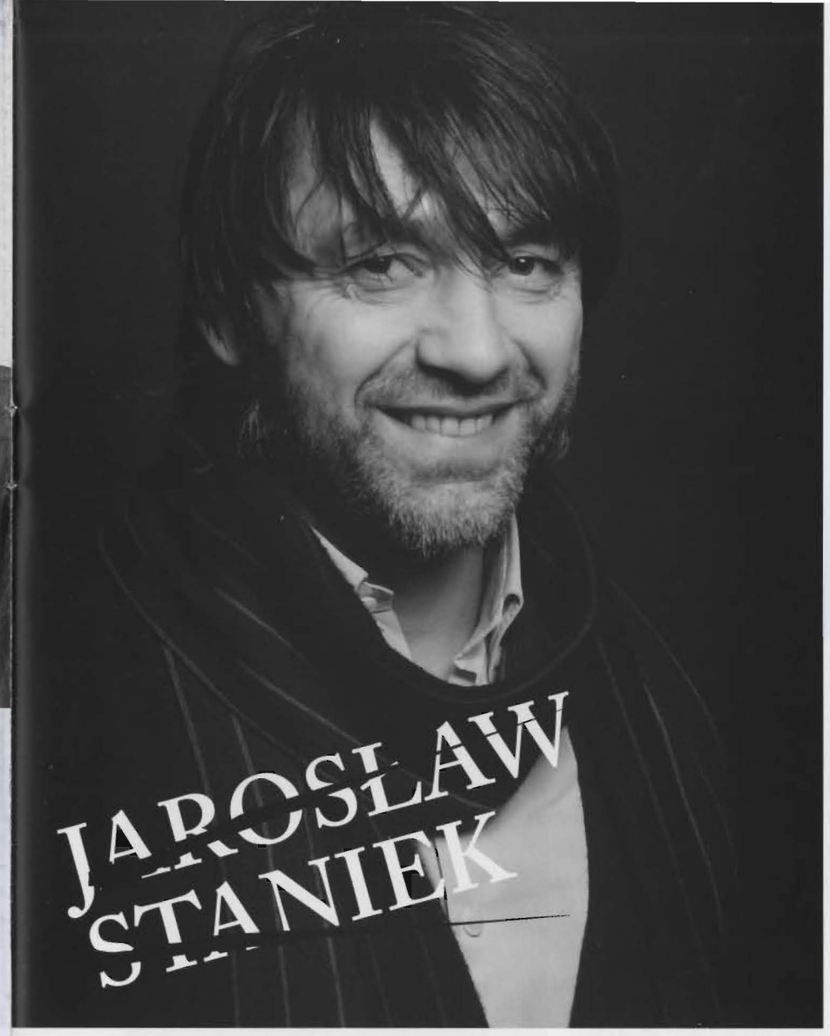

JAROSŁAW STANIEK

Tancerz, choreograf. Na początku swojej kariery zajmował się tańcem ulicznym i breakdance. W 1984 roku został pierwszym Mistrzem Polski w tej dyscyplinie, sięgając po ten tytuł jeszcze wielokrotnie. W 1986 roku Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało mu dyplom tancerza estradowego; w tym samym roku podjął pracę w Teatrze Syrena w Warszawie. W 1989 roku założył legendarną grupę P'89, która pod jego kierownictwem zdobyła liczne nagrody i wyróżnienia.

Pierwszym większym osiągnięciem teatralnym artysty była choreografia do musicalu *West Side Story* (reż. Tomasz A. Dutkiewicz), wystawionego w Teatrze Muzycznym w Gdyni w 1992 roku. Następnie pracował m.in. przy realizacjach przedstawień: *Hair, Szachy, Jesus Christ Superstar i Dracula*. Przygotowywał również choreografię do spektakli muzycznych i musicali: *Chicago, Nieszpory Ludźmierskie* i *Sen nocy letniej* oraz koncertów – *Weil 2000* i *Kombinat*. Jest reżyserem i choreografem hip-hopowego projektu *12 ławek* dla Teatru Muzycznego w Gdyni. Jest także twórcą pierwszego polskiego show tanecznego *Opentaniec*, transmitowanego na żywo podczas koncertu *Welcome Europe* dla 300 milionów widzów w całej Europie oraz na specjalnych pokazach w Brukseli i Atenach. Stworzył choreografię do filmu fabularnego *Ubu Król* w reż. Piotra Szulkina, z którym współpracował wcześniej przy produkcji filmu *Mięso*. We wrześniu 2005 roku w Krakowie, w ramach festiwalu *Sacrum-Profanum* odbyła się premiera baletu *Romeo i Julia* S. Prokofiewa z choreografią Jarosława Stańka, a rok później – widowiska *Carmen TV* na podst. opery G. Bizeta.

Współpracował z Gliwickim Teatrem Muzycznym, tworząc choreografię do musicalu *Footloose, wrzuć luz* oraz spektaklu tanecznego *Chodnik 05*, którego premiera teatralna odbyła się w gmachu GTM, a wersja specjalna – kilkadziesiąt metrów pod ziemią, w opuszczonej kopalni Luiza w Zabrzu.

W 2006 roku w Bratysławie, Pradze i Warszawie miały miejsce premierowe pokazy multimedialnego widowiska muzyczno-tanecznego *Vichry*, które oparte jest na podaniach i legendach trzech krajów z choreografią i muzyką inspirowaną folklorem Śląska Cieszyńskiego. W Teatrze Muzycznym Capitol we Wrocławiu Jarosław Staniek wyreżyserował i stworzył choreografię przedstawienia *Swing!*, z utworami Duke'a Ellingtona w aranżacjach Stanisława Fijałkowskiego. Kolejny projekt artysty to *Metropolish* (2010), spektakl stworzony wraz z białostocką grupą *Fair Play Crew*.

Jarosław Staniek jest autorem choreografii pierwszego polskiego filmu tanecznego *Kochaj i tańcz*, a także do głośnego spektaklu *Sprawa wg Samuela Zborowskiego* J. Słowackiego, w reż. Jerzego Jarockiego (Teatr Narodowy, Warszawa).

Do ostatnich realizacji artysty należą: spektakl muzyczny *Tych lat nie odda nikt* w reż. A. Strzeleckiego, *Życie* J. Jakubowskiego (Teatr Powszechny, Łódź), *Obsługiwałem angielskiego króla* B. Hrabala (Teatr Nowy, Poznań), *Alicja w krainie czarów* D. Czajkowskiego (Teatr Miniatura, Gdańsk), *Faza Delta* R. Paczochy (Teatr Wybrzeże, Gdańsk) oraz *39 stopni* J. Buchana i A. Hitchcocka (współreżyseria z Jerzym Janem Połońskim) w Teatrze Muzycznym im. D. Baduszkowej w Gdyni.

W czerwcu br., podczas UEFA EURO 2012, w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu i Wrocławiu odbędą się pokazy specjalnych ceremonii przedmeczowych. W stolicy choreografię do nich przygotowuje właśnie Jarosław Staniek.

Sweeney Todd – to szósta, po *Jesus Christ Superstar, West Side Story, Terapii Jonasza, Przebudzeniu wiosny* oraz *Jeszcze nie pora nam spać*, „zawodowa przygoda" Jarosława Stańka z chorzowską sceną.

NAGRODY:
Nagroda Dziennikarzy za koncert Debiuty w Opolu 1992 dla grupy P'89,
Nagrody Prezydenta miasta Gdyni za:
choreografię do *West Side Story* w Teatrze Muzycznym w Gdyni,
choreografię do trans-opery *Sen Nocy Letniej* w Teatrze Muzycznym w Gdyni,
reżyserię spektaklu *12 ławek* w Teatrze Muzycznym w Gdyni.
ZŁOTA MASKA za choreografię do spektaklu *Footloose wrzuć luz* w Gliwickim Teatrze Muzycznym,
Pomorska Nagroda Artystyczna za spektakl roku dla widowiska *Opentaniec*,
tytuł „najlepszej musicalowej realizacji roku 2000 w Niemczech" dla niemieckojęzycznej wersji musicalu *Chess* z choreografią Jarosława Stańka.
Nagroda Artystyczna Prezydenta Miasta Białystok w kategorii „Przedsięwzięcie roku" dla spektaklu *Metropolish*

ANITA BOJARSKA

Scenograf, kostiumolog. Studiowała na Wydziale Malarstwa oraz Katedrze Scenografii (studia podyplomowe) w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Wśród najważniejszych realizacji znalazły się projekty kostiumów i scenografii do następujących spektakli: *Dziady część II* A. Mickiewicza (Teatr Miejski w Gdyni), *Testosteron* A. Saramonowicza i T. Koneckiego (Teatr Dramatyczny w Jeleniej Górze), *Tlen* I. Wyrypajewa (Teatr Powszechny w Warszawie), *Koronacja* M. Modzelewskiego (Teatr Dramatyczny w Zielonej Górze), *Klątwa* S. Wyspiańskiego i *Sinobrody – nadzieja kobiet* D. Loher (Teatr im. J. Kochanowskiego w Opolu), *Dybuk* wg utworów S. Anskiego i E. Jabée i *Ożenek* M. Gogola (Teatr Nowy w Poznaniu), *Czerwone Nosy* P. Barnesa (Teatr Dramatyczny w Jeleniej Górze), *Kordian* J. Słowackiego (Teatr Polski w Warszawie), *Nadobnisie i Koczkodany czyli Zielona Pigułka* Witkacego (Teatr Powszechny w Warszawie), *Bramy raju. Krucjata dziecięca* wg J. Andrzejewskiego (Studium Teatralne w Warszawie), *Sprzedana narzeczona* B. Smetany (Opera w Debreczynie, Węgry) oraz *W nocy na starym rynku. Gorączka jesiennej nocy* I. L. Pereca (Teatr Żydowski w Warszawie) i *Hamlet 44* Magdy Fertacz i Artura Pałygi. Do najnowszych jej realizacji należą: *Obłom-Off* wg M. Ugarowa i *Koń ma cztery nogi a też się potknie* A. Ostrowskiego (obydwa spektakle w Teatrze Csokonai w Debreczynie na Węgrzech) oraz *Udając ofiarę* braci Presniakow (Teatr Ludowy w Krakowie-Nowej Hucie). W roku 2004 Anita Bojarska otrzymała nagrodę za scenografię do *Klątwy* S. Wyspiańskiego na 29 Opolskich Konfrontacjach Teatralnych „Klasyka Polska", a rok później – Nagrodę im. Teresy Roszkowskiej przyznaną przez Polski Ośrodek Międzynarodowego Instytutu Teatralnego ITI.
W Teatrze Rozrywki zaprojektowała kostiumy i dekoracje do przedstawienia muzycznego *Na końcu tęczy* oraz dekoracje do musicalu *Przebudzenie wiosny*.

EWA ZUG

Pianistka, akompaniator, pedagog, dyrygent, chórmistrz. Absolwentka Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Akompaniator w PSM I i II stopnia im. G. Fitelberga w Chorzowie wielokrotnie uhonorowana Nagrodą Dyrektora za szczególne osiągnięcia artystyczne. W latach 1994–2004 akompaniator-korepetytor w Teatrze Rozrywki w Chorzowie. Przygotowuje wokalnie solistów i zespoły i obejmuje kierownictwo muzyczne przedstawień m.in. w Gliwickim Teatrze Muzycznym (*Anna Karenina*, reż. J. Opalski, *Ragtime* S. Flaherty'ego w reż. M. Sartowej, *High School Musical on stage* B. *Louiselle* w reż. D. Dutkiewicza, *Bulwar zdradzonych marzeń* w reż.R.Talarczyka, *Hair* J. Rado i G. *Ragni* w reż. W. Kościelniak – przygotowanie wokalne), Teatrze Zagłębia w Sosnowcu (*Świniopas* J. CH. Andersena, *Edith i Marlene* E. Pataki w reż. E. Markowskiej, *Tango tango* w reż. J. Niesobskiej, *Sztuka kochania, czyli sceny dla dorosłych* w reż. K. Jasińskiego, *Dziady. Część III* A. Mickiewicza w reż. J. Bunscha, *Pamiętnik narkomanki* B. Rosiek, *Niech żyje bal* wg A. Osieckiej, *Ania z Zielonego Wzgórza* L. M. Montgomery w reż. J. Szurmieja), Teatrze Dzieci Zagłębia w Będzinie oraz Teatrze Śląskim im. S. Wyspiańskiego w Katowicach. Od roku 2007 jest kierownikiem zespołu wokalnego Teatru Rozrywki. Ponadto przygotowywała do premiery i nadal pracuje z obsadą dziecięcą w musicalu *Oliver!*, objęła kierownictwo muzyczne spektaklu *Przebudzenie wiosny* F. Wedekinda w reż. Ł. Kosa, a w spektaklu *Historia filozofii po góralsku* wg ks. prof. J Tischnera w reż. B. Cioska podjęła się przygotowania wokalnego aktorów oraz opracowania partii akompaniujących skrzypiec. Juror i kierownik muzyczny I Konkursu im. W. Szpilmana w Sosnowcu. Jako pianistka jest laureatką m.in. konkursu wokalnego im. E. Platówny we Wrocławiu, wyróżniona nagrodą za najlepszy akompaniament oraz konkursu im. L. Różyckiego w Gliwicach. Koncertuje z Filharmonią Śląską i Filharmonią Zabrzańską m.in. podczas Europejskiego Festiwalu im. J. Kiepury w Krynicy. W roku 2010, podczas Festiwalu ARS CAMERALIS, koncertowała z Ute Lemper oraz orkiestrą Aukso. Jako akompaniator, współpracuje z wieloma aktorami m.in.: Marią Meyer, z którą nagrała dwie płyty „Maria Meyer śpiewa Brela" i „Ordonka. Miłość ci wszystko wybaczy", Elżbietą Okupską, Jacentym Jędrusikiem, Robertem Talarczykiem (CD „Słowa", 2011), Wiolettą Białk, Joanną Rawik, Anną Serafińską, Januszem Szromem. Koncertuje w kraju i za granicą (Czechy, Izrael, Francja, Austria, Holandia, Niemcy, Maroko). Jest liderem septetu Crazy Band. W 2011 roku nominowana do nagrody prezydenta miasta Chorzowa w dziedzinie kultury.

WOJCIECH GWISZCZ

Absolwent Wydziału Kompozycji, Interpretacji, Edukacji i Jazzu (Dyrygentura Chóralna w klasie Jana Wojtachy oraz kierunku Dyrygentura Symfoniczno-operowa w klasie Mirosława Jacka Błaszczyka) na Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach. Prowadzi jeden z najstarszych męskich chórów w Polsce – Chór Męski *Hejnał* przy KWK „Wujek" w Katowicach, wraz z którym otrzymał nagrodę dla dyrygenta na II Festiwalu Pieśni Eucharystycznej „O Salutaris Hostia" w Katowicach-Piotrowicach, Złoty Laur i Puchar Prezesa Oddziału Śląskiego PZCHiO, wyróżnienie honorowe na XVIII Tyskich Wieczorach Kolędowych 2009, II miejsce w kategorii chórów jednorodnych na II Ogólnopolskim Festiwalu Chóralnej Pieśni Maryjnej w Częstochowie. Otrzymał I Nagrodę w kategorii chórów kameralnych z zespołem „Kanon" na XV Tyskich Wieczorach Kolędowych. Dyryguje również Chórem Laudate Dominum przy Parafii bł. Karoliny w Tychach. Kieruje orkiestrą oraz big bandem w Szkole Muzycznej I i II st. im. G. Fitelberga w Chorzowie. Współpracował z Orkiestrą Filharmonii Rzeszowskiej i Orkiestrą Filharmonii Śląskiej. Wraz z Januszem Kohutem, przygotowywał chór do musicalu *Szczęśliwi ludzie* w Bielskim Centrum Kultury. Prowadził zespoły wokalne w MDK nr 1 im. Artystów Rodu Kossaków w Tychach. Od 2011 roku związany jest z Teatrem Rozrywki w Chorzowie, gdzie dyryguje musicalami: *Położnice szpitala Św. Zofii, Oliver!, Producenci, Jeszcze nie pora nam spać, Jesus Christ Superstar* oraz *Jekyll i Hyde*.

STEPHEN SONDHEIM I JEGO MUSICAL OSOBNY

Słowa i dźwięki splatają się i zespalają w dziele jednego twórcy. Fabuła, dramat to kwestie najważniejsze – wszystko służy wartości nadrzędnej, jaką jest teatr. Sondheim to oddzielna kategoria teatru muzycznego.

– Co pisze pan najpierw, słowa czy muzykę?
– *Powstają jednocześnie, to oczywiste.*

Frank Rich, opiniotwórczy krytyk teatralny New York Timesa, określił Sondheima mianem „największego twórcy teatru muzycznego". Kłopot w tym, że Sondheim nie pisze musicali. On tworzy „teatr muzyczny". W najgłębszym, radykalnym sensie. Nie interesują go przeboje, ani atrakcyjność widowiska sama w sobie. Rozumie musical, jako gatunek dramatyczny z wszelkimi konsekwencjami takiego podejścia. Liczy się praca z aktorem, pełna integralność tworzywa muzycznego i literackiego, które jedynie w przypadku Sondheima jest dziełem organicznym. Liczy się teatr.
Szekspir pisał partie dla konkretnych aktorów. Zażartowałem kiedyś, że nie chcę pisać muzyki, dopóki spektakl nie będzie obsadzony i wyreżyserowany. To dlatego tak wiele dobrych piosenek powstaje w ostatniej chwili, zwykle na prowincji, przed premierą na Broadwayu. I pisze się je szybko, bo wtedy już wiadomo dokładnie, czego brakuje, gdzie powinny się znaleźć, a przede wszystkim – kto będzie je śpiewać. Im więcej ograniczeń, tym łatwiej się pisze. Najgorszy jest początek – całkowita tabula rasa. I nagle, o – tu będzie potrzebna piosenka miłosna...

Stephen Sondheim przyszedł na świat w 1930 roku w zamożnej żydowskiej rodzinie na Manhattanie. Jego matka projektowała sukienki, ojciec je produkował. Późniejszy geniusz teatru muzycznego miał dziesięć lat, kiedy rodzice się rozwiedli. Pozostając przy matce, chłopak wylądował na farmie w Pensylwanii. Po latach przyznał, że w dzieciństwie był samotnikiem i wyrastał w ewidentnym chłodzie emocjonalnym.
Byłem zadbanym, zaniedbanym jedynakiem. Żyłem w luksusowych warunkach, ale nie miałem kontaktu z żadnymi członkami rodziny. Ani braci, ani sióstr, ani rodziców. Nie brakowało mi niczego, poza kontaktem z ludźmi. Miałem dobry wikt i opierunek.

Znając twórczą drogę Sondheima trudno uwierzyć, że uczył się w szkole wojskowej, nawet jeżeli nie trwało to zbyt długo. Marzenia o karierze pianistycznej wyparowały równie szybko, jednak chłopiec całkiem racjonalnie motywował fiasko na tym polu.
Kiedy miałem dziesięć lat, trafiłem do szkoły wojskowej i okazało się, że mają tam... wielkie organy, bodaj drugie największe w całym stanie. Zawsze byłem gadżeciarzem, więc zafascynowały mnie te wszystkie przyciski i włączniki rejestrowe. Nogami ledwo sięgałem pedałów, ale grałem zawzięcie przez cały rok, sprawiało mi to wielką frajdę. Potem zacząłem naukę gry na fortepianie i dałem nawet kilka recitali w Pensylwanii. Chcieli, bym został koncertowym pianistą, bo miałem dobrą prawą rękę. Niestety lewa była zupełnie do niczego. A poza tym... nie znosiłem występować.

Sondheim był nie tylko „gadżeciarzem", wykazywał pasję do wszelkich łamigłówek, dowodząc kwalifikacji umysłowych w zakresie nauk ścisłych. A korelacja pomiędzy zdolnościami matematycznymi a muzycznymi jest obserwowana od dawna.
Sztuka sama w sobie jest próbą uporządkowania chaosu. W tym sensie naśladują ją łamigłówki – krzyżówki, układanki. Lubię rozwiązywać łamigłówki, choćby z tej przyczyny, że rozwiązanie istnieje. Z tego samego powodu lubię kryminały.

Legendarna stała się nienawiść chłopca do matki. Prosił nawet o jej głowę na tacy! Była niestety wzajemna – matka napisała mu w liście, że „jedyna rzecz, jakiej żałuje, to fakt, że go urodziła". Kiedy zmarła w 1992 roku Stephen nie był na jej pogrzebie.
Moja matka nienawidziła ojca, za to, że ją zostawił dla innej kobiety. A ja stałem się jej chłopcem do bicia. Poza tym już w bardzo młodym wieku zorientowałem się, że ma ona podejrzany system wartości – uwielbiała celebrytów i pieniądze. Oczywiście gdyby nie to, nigdy bym nie poznał Hammersteinów. Mieli syna w moim wieku i zostaliśmy przyjaciółmi. Można powiedzieć, że zostałem przez nich adoptowany.

Młody entuzjasta miał w sumie niebywałe szczęście. Przez kilka lat pobierał naukę od największego reformatora teatru muzycznego w dziejach gatunku. Nazywanie Oscara Hammersteina II „autorem tekstów" to bardzo krzywdzące uproszczenie. Był on nie tylko librecistą i autorem słów do największych musicalowych hitów swoich czasów, ale wizjonerem przekształcającym scenę muzyczną w kierunku teatralności. To przez jego spektakle – takie tytuły, jak „The King And I" czy „The Sound Of Music" – teatr muzyczny położył nacisk na fabułę, zamiast na przebojowe piosenki czy na rewię.
Ludzie nie zdają sobie sprawy, że Oscar wniósł największy wkład właśnie jako teoretyk teatru, jako Peter Brook musicalu, jako innowator. Nie rozumieją, jak nowatorskie były w swoim czasie „Show Boat" czy „Oklahoma! ". Oscar to nie piosenki, z których możemy się dzisiaj podśmiewać. To wizja nowego teatru.

Nie sposób zrozumieć Sondheima bez zrozumienia wpływu, jaki wywarł na jego rozwój doświadczony twórca. Bo spotkanie tych dwóch ludzi, których dzieliło całe pokolenie, a łączyła miłość do teatru muzycznego, było jednym z najszczęśliwszych zbiegów okoliczności w dziejach muzyki. Wyobraźmy sobie klasyków wiedeńskich i ich dzieła, gdyby to Haydn uczył Mozarta, zaś Mozart Beethovena. Nie „wpływał", kształtował, inspirował. Po prostu uczył. Dzień po dniu, przez miesiące i lata.
Oscar Hammerstein II przekazał mi syntezę trzydziestu lat doświadczenia, dał mi indywidualny kurs. Powiedział: „Skoro chcesz pisać musicale, to weź dobrą sztukę, taką która ci się podoba, i zrób z niej musical. A kiedy już to zrobisz, weź sztukę, którą lubisz, która jednak ma twoim zdaniem słabe strony. Popraw ją i zrób z niej musical. Potem sięgnij po opowieść – nie własną i nie w formie utworu scenicznego, a raczej powieści albo opowiadania. Zrób z niej musical. A na koniec napisz musical według własnego pomysłu. Jak już napiszesz te cztery rzeczy, zaczniesz nabierać pojęcia, o co w tym chodzi". I tak właśnie zrobiłem. Miałem wtedy 22 lata.

Po krótkim epizodzie w szkole wojskowej, która była zapewne antidotum na nieuporządkowane dzieciństwo, Sondheim studiował muzykę i było to olśnieniem.
Dopiero wtedy zrozumiałem, że moja romantyczna wizja sztuki to zupełny nonsens. Wydawało mi się wcześniej, że po prostu przylatuje anioł, siada na ramieniu i szepcze do ucha: pa-pa-pa-PAM. Tymczasem okazało się, że jest coś takiego, jak dźwięk prowadzący, skala diatoniczna i tak dalej. Jakby się nade mną niebo otworzyło!

Młody geniusz miał w przyszłości wykazać jednakowy talent w zakresie pisania literackich tekstów, co komponowania muzyki. Sam jednak uważał się przede wszystkim za kompozytora i zachował to przekonanie przez całe życie.
Z kompozytorów, którzy mnie zainspirowali, na pierwszym miejscu wymieniam zwykle Ravela. Napisałem pracę licencjacką o jego „Koncercie na lewą rękę". Zawsze byłem wielbicielem jego muzyki. Pracę magisterską pisałem z Coplanda i jego „Muzyki teatralnej". Jego fanem też jestem przez całe życie, choć moja muzyka nosi więcej wpływów Ravela, niż Coplanda. Są także inni twórcy, których muzykę uwielbiam: Strawiński, Britten, Rachmaninow – zawsze obecni w moich kompozycjach.

Po studiach Sondheim próbował swoich sił głównie jako autor muzyki, ale zwykle kończyło się to na prezentowaniu piosenek, które nikogo nie interesowały. Kiedy wreszcie nadeszła przełomowa chwila, okazało się, że wzbudził zainteresowanie jako... autor tekstów. I tak oto – na zlecenie sławnego już wtedy Leonarda Bernsteina – Sondheim napisał piosenki do musicalu „West Side Story".
To prawda, że Bernstein zaproponował mi dodatkowy udział. W tamtych czasach normę stanowiło sześć procent za libretto, muzykę i słowa: dwa, dwa i dwa. Lenny miał dostać trzy, a ja jeden – byłem praktycznie debiutantem. Produkcja „West Side Story" była jednak na tyle prestiżowa, że zaproponowano twórcom wyższe udziały. Lenny powiedział: „Wyrównam ci to, dodamy ci ten jeden procent." A mnie chyba rozum odjęło, bo odpowiedziałem: „Nie bądź niemądry, chodzi mi tylko o to, żeby moje nazwisko znalazło się na afiszu". Szkoda, że mnie ktoś wtedy nie zakneblował, bo ten procent zrobiłby ogromną różnicę. Jeden procent od „West Side Story" ...

Sondheim – za mądrą namową swego patrona, Oscara Hammersteina II – przyjął kolejne zlecenie na teksty do musicalu, mimo, że marzył o napisaniu muzyki. Był to jeden z najlepszych tytułów w dziejach Broadwayu, „Gypsy". Szczęśliwie, kolejny projekt – „A Funny Thing Happened On The Way To The Forum" – to już spektakl z muzyką i słowami Sondheima, prawdziwy początek jego imponującej drogi twórczej.
Jest coraz mniej nowych spektakli, a te które są, grane są coraz dłużej. W czasach świetności Broadwayu wielki przebój grało się trzy lata. A zatem było więcej premier. Zmienił się też gust publiczności, cały kraj ulega odmóżdżeniu i widać to doskonale na Broadwayu. Przedstawienia są coraz głupsze, a publiczność przyzwyczaja się do tego.

Kompozytor i autor tekstów panował nad materiałem w sposób niemal „totalny", zawsze jednak pozostawiał dużą swobodę swoim reżyserom. Powstawały słynne spółki teatralne, w których Sondheima wspierali kolejni reżyserzy. James Lapine zrealizował dwa niezwykle ambitne projekty twórcy: „Passion" (jedyny w historii gatunku musical epistolarny) oraz zainspirowany obrazem Seurata „Niedzielne popołudnie na wyspie Grande Jatte" (tym samym zresztą, co piosenka Marka Grechuty „Cisza oddechu trawy") „Sunday In The Park With George".
Pisanie słów jest trudniejsze od pisania muzyki, bo zasoby są bardziej ograniczone. Najtrudniejsza rzecz przy pisaniu tekstu piosenki to dopasowanie słów do muzyki tak, aby wydawały się zupełnie naturalne, jakby zawsze tam były. I nie chcę wchodzić we fleksję i szczegóły gramatyczne – autor musi być niewidoczny. Oczywiście dotyczy to musicalu. Autorzy operowi biorą słowo i oplatają je melizmatami, bo tam nie chodzi o język, tylko o muzykę i głos. W musicalu staramy się opowiedzieć historię, jakby to była sztuka teatralna. A kiedy akcja rozgrywa się współcześnie, w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat, słowa powinny przypominać język naturalnej konwersacji.

W stylu bezprecedensowym dla całej historii tej prestiżowej nagrody Sondheim, jakby nie było twórca musicalu, otrzymał nagrodę Pulitzera w kategorii... dramatu! „Niedziela w parku z Georgem" to dzisiaj legenda Broadwayu, tamtego Broadwayu, na którym możliwe było jeszcze napisanie musicalu do obrazu francuskiego malarza.
Publiczność chce dziś zobaczyć widowisko. Powstaje więc coraz więcej przedstawień opartych na znanych piosenkach, ludzie nie lubią słuchać nowych rzeczy. Przed laty dwóch na trzech widzów pochodziło z Nowego Jorku i okolicy. Teraz dwie trzecie stanowią turyści, którzy chcą obejrzeć „wielki show na Broadwayu" i mają w planie wieczór, który musi być atrakcyjny, wiadomo bowiem, że będzie kosztowny. Bilety stały się teraz bardzo drogie. I nikt nie wybierze się na „eksperyment teatralny".

Rozgoryczenie Sondheima staje się jasne, gdy zrozumiemy jego wyjątkowy stosunek do publiczności, jako jednego z najważniejszych czynników kształtujących końcowy efekt sceniczny. Stara amerykańska tradycja każde twórcom najpierw pokazywać spektakl w mniejszych miastach – przed premierą na Broadwayu dokonuje się ostatnich poprawek. Często okazują się one kluczowe dla sukcesu dzieła.
Przepisywanie, dopisywanie i usuwanie to elementy ewolucji spektaklu. Musicale – sztuki teatralne także, ale musicale przede wszystkim – to efekt zbiorowej pracy, w której ostatnim współpracownikiem jest... publiczność. Dopóki więc nie pojawi się publiczność, praca nie jest zakończona. Zagranie spektaklu przed widownią zmienia temperaturę tego, co zostało napisane. Okazuje się, że elementy, które wydawały się ważne, wcale nie są takie ważne. Albo nie są funkcjonalne. Piosenki mogą okazać się za długie albo za ciężkie. I za sprawą publiczności musical nabiera nowego kształtu.

Twórca najwięcej dokonał we współpracy z legendą Broadwayu, Halem Prince. To były prawdziwe złote lata Sondheima, znaczone takimi produkcjami, jak „Company", „Follies" czy „A Little Night Music". Z tego ostatniego musicalu pochodzi – dopisany w ostatniej chwili przed premierą – jedyny powszechnie znany przebój kompozytora, spopularyzowana przez Judy Collins urzekająca ballada „Send In The Clowns".
Piosenkę musicalową pisze się dla postaci. Im głębiej wejdzie się w postać, im więcej się o niej wie – tym lepiej. Dotyczy to i muzyki i tekstu. Bo pisząc piosenkę sam staję się ową postacią i to jest moja trampolina, wybijam się z niej. I piszę piosenki, które może wykonywać wyłącznie postać, dla której zostały napisane. Taki jest mój ideał.

Utwór ten wykonywali m.in. Frank Sinatra, Shirley Bassey, Bing Crosby, Elaine Paige, Barbra Streisand, Tom Jones, Patricia Kaas, wreszcie Catherine Zeta-Jones (w nowej broadwayowskiej produkcji 2009/2010 w reżyserii Trevora Nunna), a więc piosenka ta wyszła daleko poza – niestety coraz bardziej hermetyczny – obieg teatralny.
W pokoleniu Rogersa i Hammersteina popularne przeboje wywodziły się z musicalu albo z filmu. Kiedy napisali coś chwytliwego, umieszczali to w musicalu, z nadzieją, że numer stanie się hitem. W moich czasach jest inaczej – przeboje wywodzą się niemal wyłącznie z nurtu pop-rocka. Mało utworów z Broadwayu weszło na listy przebojów. Nie było przecież przeboju ze „Skrzypka na dachu". Może najwyżej z „Hello Dolly! ", ale to był wyjątek. Natomiast dla twórcy teatralnego okazało się to praktycznie wyzwoleniem – mógł pisać o czym chciał, nie myśląc już, czy napisze przebój.

We współpracy z Halem Princem autor i kompozytor zrealizował swój najbardziej niekonwencjonalny projekt, dramat muzyczny „Sweeney Todd", zwany także „czarną operą" z racji tego, że – podobnie jak „Little Night Music" – bywa wystawiany przez teatry operowe. Jedynie Sondheim mógł napisać musical traktujący jednocześnie o zemście i o... kanibalizmie. Kanibalizm na Broadwayu? O tak. I to w 1979 roku.
Już w 1973 roku widziałem spektakl Christophera Bonda. Ta historia od razu mi się spodobała – nie była wcale straszna, miała za to dużo wdzięku, najwyżej nieco gęsiej skórki. Skontaktowałem się z autorem i dostałem zgodę na napisanie musicalu według jego sztuki. Samą zaś muzykę do spektaklu „Sweeney Todd" postrzegałem jako rodzaj hołdu dla Bernarda Hermanna, kompozytora filmowego związanego przez długi czas z Hitchcockiem. Chciałem przestraszyć publiczność muzyką, a niełatwo jest przestraszyć widza w teatrze. Można zgasić światło i krzyknąć: Bu! Jednak nie o to mi chodziło.

Oczywiście najszerszą publiczność zapewniła Demonicznemu Golibrodzie niedawna ekranizacja musicalu – uproszczona pod względem muzycznym, ale za to wspaniale zrealizowana plastycznie przez reżysera Tima Burtona. Także twórcy „osobnego".
Ekranizacja „Sweeney'a" różni się od większości znanych mi filmowych adaptacji musicalu. Zwykle są to „filmy z musicalu", czyli próby przeniesienia sytuacji teatralnej na ekran, ale raczej z zachowaniem środków teatralnych. Filmy niewiele różnią się od oryginalnych przedstawień. Nawet czas trwania numerów muzycznych jest podobny. Przy „Golibrodzie" jest inaczej. Cały materiał został przycięty, dopasowany. Powstał więc „film według musicalu", a nie film z musicalu. Stało się to z korzyścią dla filmu.

Przypadek musicalu – pozostańmy przy tym określeniu – „Sweeney Todd" to zarazem doskonały przykład postmodernizmu w muzyce, gdzie kompozytor sięga z jednakową swobodą po „Dies Irae" (sekwencję pochodzącą z XII wieku i wyraźnie powracającą w głównym motywie spektaklu, „Balladzie o Sweenym Todzie"), jak po nawiązania do współczesnej muzyki filmowej. Sondheim tworzy wielowymiarową fuzję gatunków.
Cała sztuka polega na budowaniu napięcia, nikt zaś nie potrafił tego lepiej od Hermanna, który napisał przecież muzykę do „Psychozy". Inny przykład to John Williams i muzyka do filmu „Szczęki". Dobrze napisana muzyka sama w sobie sprawi, że widzowie będą obgryzać paznokcie, nic nie musi się dziać na ekranie. Hermann był mistrzem, a ja chciałem osiągnąć podobny efekt w teatrze. To dlatego muzyki w „Sweeney Todd" jest tak dużo. Dopóki płynie i angażuje emocjonalnie, melodramat przechodzi na drugi plan. Oczywiście sama historia też jest dość niecodzienna...

Nie ma drugiego takiego twórcy jak Stephen Sondheim. Poważne publikacje fachowe dotyczące musicalu traktują jego teatr muzyczny jako całkiem osobną kategorię.
Zaś życie prywatne twórcy – konsekwentnie chronione – długo pozostawało tajemnicą. Według brytyjskiego dziennika The Times słynny twórca teatru muzycznego „wyszedł z szafy" mając około czterdziestu lat, a zamieszkał z partnerem dopiero w wieku 61 lat (był nim dramaturg Peter Jones, ich związek przetrwał aż do 1999 roku). Frank Rich, krytyk teatralny New York Timesa, słusznie nazywany „rzeźnikiem Broadwayu" entuzjasta Sondheima, odbył z artystą dogłębną rozmowę na tematy osobiste, po której napisał, że długotrwała samotność nie peszyła bynajmniej Sondheima. Choć kompozytor przyznał, że homoseksualizm był z pewnością jednym z powodów jego osamotnienia. Ale nad wszystkim górowała świadomość bycia outsiderem. Kimś – cytując samego twórcę – „kogo ludzie chcą jednocześnie pocałować i zabić".
Mówi się, że artyści są „skazani na samotność", ale ja nie patrzę na to w ten sposób. Nie można pisać w pokoju pełnym ludzi, robi się to w samotności. Bachowi jakoś to nie przeszkadzało. Moje życie zawodowe i życie osobiste nie nakładają się na siebie. Pisanie to samotna działalność, niejako z definicji. Podobnie jak malowanie. Człowiek zostaje jedynie z tym, co ma w głowie i z ołówkiem albo pędzlem albo fortepianem.

Artysta interdyscyplinarny, jakim jest Sondheim – słowo „totalny" wyjątkowo nie pasuje do artystów – posługuje się w pracy narzędziem tak uniwersalnym jak... ołówek. Zwykły, prosty ołówek łączy rysowników, kompozytorów i poetów.
Piszę ołówkami firmy Blackwing. Od dawna ich nie produkują, na szczęście zdążyłem kupić kilka kartonów. Mają bardzo miękki grafit. A przy tym nie są okrągłe, więc nie spadają ze stołu. Niestety, gumki do wycierania dawno na nich powysychały...

Śpiewanie na scenie ma tradycję niemal tak starą jak nasza cywilizacja. Można się spierać, czy musical wywodzi się bezpośrednio od opery, albo czy singspiel to tylko operetka po niemiecku. Teatr muzyczny ewoluuje, a kierunek tego procesu stał się szczególnie wyraźny w XX wieku. Prymat fabuły i wiarygodności postaci – ich relacji i charakterów – oddalił współczesny musical od historycznych pierwowzorów. Tematy współczesnych musicali obejmują spektrum niewyobrażalne dla scen operowych czy operetkowych. A mimo to nie ma twórcy, który poszedł dalej, głębiej, odważniej, od Stephena Sondheima. Można polemizować, czy jego sztuki to musicale, natomiast jedno pozostaje pewne: jego dzieło to teatr muzyczny w najbardziej wyrafinowanej postaci. Teatr muzyczny, na pewno. Ale przede wszystkim teatr. Musical osobny.

Daniel Wyszogrodzki

BOKER & CO
SOLINGEN
053

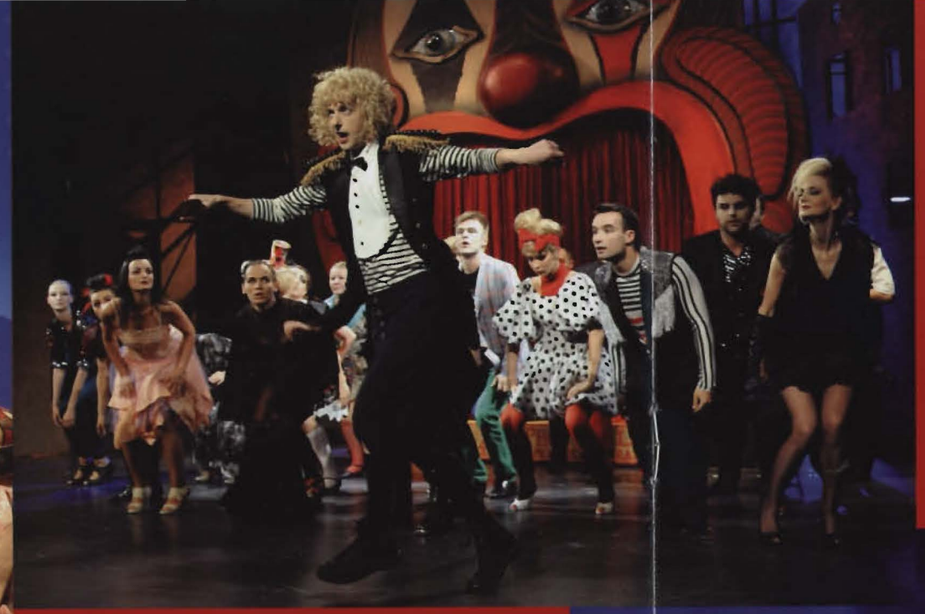

Zdjęcia wykonano na próbie generalnej.

CZY ZEMSTA MOŻE BYĆ SŁODKA?

Musical *Sweeney Todd* pokazuje człowieka opętanego żądzą zemsty. Jak to się dzieje, że życie zostaje podporządkowane jednemu celowi i jakie są tego skutki? Czy zemsta może być słodka? Tak często się przecież o niej mówi.

Żeby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba zajrzeć do zasobów psychologicznej wiedzy pokazującej genezę tego zjawiska. Człowiek skrzywdzony to ktoś, kto doznał zła, często jest to niewinna ofiara ludzkiej chciwości i bezwzględności. Może dochodzić sprawiedliwości przewidzianymi do tego drogami, cierpieć w milczeniu lub też wybierać drogę zemsty, która w jego mniemaniu powinna przynieść mu satysfakcję i ukojenie. Jeśli wybiera tę ostatnią możliwość, w jego umyśle uruchomione zostają pewne procesy, które napędzane są silnymi negatywnymi emocjami. Zaczyna posługiwać się w widzeniu świata specyficznymi schematami poznawczymi. Każdy z nas wiedzę o świecie społecznym buduje z takich właśnie podstawowych elementów, jakim jest schemat poznawczy. Powstaje on na podstawie uprzednich doświadczeń z jakimś rodzajem zdarzeń, osób, czy obiektów. Schematy wpływają na spostrzeganie tego, co nas otacza. Widzimy więc to, na co jesteśmy nastawieni.

Rzeczywistość i zachowania ludzi są bardzo wieloznaczne, dlatego posiadamy wiele różnych schematów, które włączamy zależnie od okoliczności. Skrzywdzony człowiek, niesiony ideą zemsty, uruchamia jedynie niektóre wybrane schematy. Dostrzega w ludziach głównie zło, wyłuskuje ich negatywne cechy. Kolec bolesnych przeżyć nie pozwala na uruchomienie innych schematów. Następuje zwężenie pola uwagi. W oczach Sweeneya Todda, Londyn jest wstrętny, cuchnący, gnije, ludzie zaś to nikczemne i okrutne typy.

Tragiczne doświadczenia wywołują w człowieku zły nastrój, który nasila spostrzeganie świata w ciemnych kolorach. W normalnych warunkach nastroje przemijają w miarę upływu czasu, ale człowiek motywowany zemstą nie dopuszcza do tego. Stale rozdrapuje gojące się rany, dba, by negatywne doświadczenia nie wygasły. Rozpamiętuje ich wszystkie szczegóły, często dokładając nowe, bywa, że stale o nich opowiada.

Nastrój jest pewną drogą na skróty w ocenianiu świata i ludzi. Pozwala na wydawanie sądów bez uzasadnienia. Skrzywdzony pytany o nie odpowiada „ja to wiem, ja to czuję". W ten sposób ocenianie negatywne przybiera na sile. Tworzą się uproszczone reguły myślenia zwane heurystykami, pozwalające na wydawanie bardzo pewnych sądów i ferowanie wyroków, bez wystarczającej analizy. Z łatwością wówczas przychodzą na myśl przykłady zdarzeń i zachowań, potwierdzające przyjętą wizję rzeczywistości, nastrój staje się zastępnikiem wszelkich innych możliwych w tej sytuacji informacji. Ogarnięty zemstą człowiek uważa, że natura ludzka jest podła, nie ufa więc nikomu i nikogo nie oszczędza. Wykazuje cynizm społeczny polegający na przekonaniu, że ludzie łatwo ulegają deprawacji i wykorzystują innych. I nie ma w tym względzie żadnych wyjątków. Złe czyny krzywdziciela rozlewają się w ten sposób na wszystkich. Zdaniem mściciela w świecie zbudowanym przez tak nikczemnych ludzi nigdy nie ma sprawiedliwości, dlatego trzeba samemu próbować ją wymierzać. Poczucie skrzywdzenia nasycone potrzebą zemsty ułatwia łamanie norm, uprawnia do egoizmu i niemoralności. Można czuć się zwolnionym z dokładania się do dobra ogółu, gdyż został już wniesiony udział własny w postaci doznanych cierpień, a poza tym otoczenie na nic dobrego nie zasługuje.

Zemsta zaślepia i nie pozwala widzieć tych elementów rzeczywistości, które są niezgodne z jej tłem emocjonalnym. Równocześnie ciągle odnawiane negatywne doświadczenia sprawiają ból nie do wytrzymania. W umyśle mściciela istnieje jednak przeświadczenie, że unicestwienie krzywdziciela uwolni od cierpień, przyniesie ulgę i uspokojenie. W zemście nie chodzi bowiem tylko o ukaranie sprawcy, ważne jest uwolnienie się od piekła negatywnych uczuć.

I tu następuje straszliwe rozczarowanie. Przywrócenie sprawiedliwości poprzez dokonanie aktu zemsty nie daje oczyszczenia i spokoju ducha, bo myśli mściciela są nadal skoncentrowane na niesprawiedliwym zdarzeniu i jego sprawcy.

Wszak to właśnie dotychczas stanowiło centrum przeżyć mściciela, jego motywacji i działań. Trudno czemukolwiek przebić się przez ten utrwalony już stan. Pozostaje wyraźny ślad w postaci określonej wizji świata i ludzi. Co więcej, żywiąc negatywne uczucia do otoczenia żywi się je jednocześnie w stosunku do siebie. A to pozostaje na dłużej. Rzadko też mściciel na drodze zemsty liczy się z innymi. Echo tych krzywd również pozostaje w jego świadomości. Tak więc zemsta nie jest słodka. Zostawia gorycz i nakłada nowe ciężary. Ulgę przynosi jedynie wybaczenie, ale jest ono obce mścicielowi, który zabłąkany jest w swych uczuciach jak w sennym koszmarze.

Katarzyna Popiołek

Sweeney Todd

JACENTY JĘDRUSIK

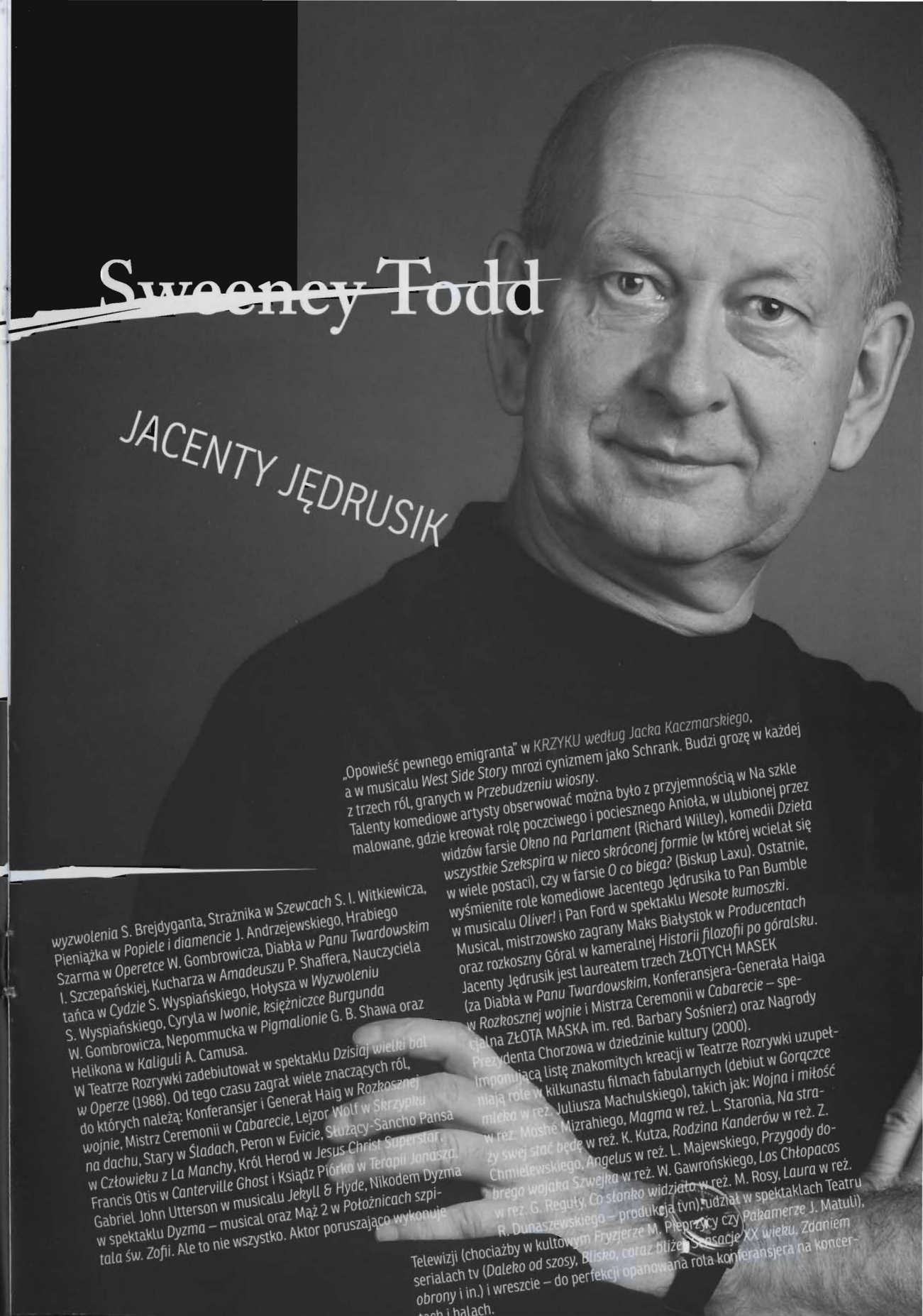

Z równą swobodą porusza się po materiale musicalowym, dramatycznym jak i komediowym. To jeden z najbardziej wytrawnych aktorów województwa śląskiego i wielka osobowość chorzowskiej sceny. Stworzył tu kilka naprawdę wybitnych kreacji i ogromną liczbę znakomitych ról, w tym również drugoplanowych „smaczków", jak chociażby Arderiu w *Przygodzie fryzjera damskiego*.

Zanim jednak Jacenty Jędrusik odnalazł swoje miejsce w musicalu, ukończył łódzką „Filmówkę" (Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. L. Schillera) i jako aktor dramatyczny zaangażował się do Teatru im. W. Bogusławskiego w Kaliszu, by po dwóch sezonach podjąć pracę w Teatrze Śląskim im. S. Wyspiańskiego. Na katowickiej scenie sukcesy odnosił w formach groteskowych, w rolach magów i szarlatanów, aranżujących wyimaginowaną rzeczywistość teatralną. Przez osiem sezonów zagrał kilka bardzo ważnych ról, m.in.: Don Antonia w *Zielonym gilu* T. de Moliny, Andrzeja w *Kolonii wyzwolenia* S. Brejdyganta, Strażnika w *Szewcach* S. I. Witkiewicza, Pieniążka w *Popiele i diamencie* J. Andrzejewskiego, Hrabiego Szarma w *Operetce* W. Gombrowicza, Diabła w *Panu Twardowskim* I. Szczepańskiej, Kucharza w *Amadeuszu* P. Shaffera, Nauczyciela tańca w *Cydzie* S. Wyspiańskiego, Hołysza w *Wyzwoleniu* S. Wyspiańskiego, Cyryla w *Iwonie, księżniczce Burgunda* W. Gombrowicza, Nepommucka w *Pigmalionie* G. B. Shawa oraz Helikona w *Kaliguli* A. Camusa.

W Teatrze Rozrywki zadebiutował w spektaklu *Dzisiaj wielki bal w Operze* (1988). Od tego czasu zagrał wiele znaczących ról, do których należą: Konferansjer i Generał Haig w *Rozkosznej wojnie*, Mistrz Ceremonii w *Cabarecie*, Lejzor Wolf w *Skrzypku na dachu*, Stary w *Śladach*, Peron w *Evicie*, Sługący-Sancho Pansa w *Człowieku z La Manchy*, Król Herod w *Jesus Christ Superstar*, Francis Otis w *Canterville Ghost* i Ksiądz Piórko w *Terapii Jonasza*, Gabriel John Utterson w musicalu *Jekyll & Hyde*, Nikodem Dyzma w spektaklu *Dyzma* – musical oraz Mąż 2 w *Położnicach szpitala św. Zofii*. Ale to nie wszystko. Aktor poruszająco wykonuje „Opowieść pewnego emigranta" w *KRZYKU według Jacka Kaczmarskiego*, a w musicalu *West Side Story* mrozi cynizmem jako Schrank. Budzi grozę w każdej z trzech ról, granych w *Przebudzeniu wiosny*.

Talenty komediowe artysty obserwować można było z przyjemnością w Na szkle malowane, gdzie kreował rolę poczciwego i pociesznego Anioła, w ulubionej przez widzów farsie *Okno na Parlament* (Richard Willey), komedii *Dzieła wszystkie Szekspira w nieco skróconej formie* (w której wcielał się w wiele postaci), czy w farsie *O co biega?* (Biskup Laxu). Ostatnie, wyśmienite role komediowe Jacentego Jędrusika to Pan Bumble w musicalu *Oliver!* i Pan Ford w spektaklu *Wesołe kumoszki*. Musical, mistrzowsko zagrany Maks Białystok w *Producentach* oraz rozkoszny Góral w kameralnej *Historii filozofii po góralsku*. Jacenty Jędrusik jest laureatem trzech ZŁOTYCH MASEK (za Diabła w *Panu Twardowskim*, Konferansjera-Generała Haiga w *Rozkosznej wojnie* i Mistrza Ceremonii w *Cabarecie* – specjalna ZŁOTA MASKA im. red. Barbary Sośnierz) oraz Nagrody Prezydenta Chorzowa w dziedzinie kultury (2000).

Imponującą listę znakomitych kreacji w Teatrze Rozrywki uzupełniają role w kilkunastu filmach fabularnych (debiut w *Gorączce mięsa* w reż. Juliusza Machulskiego), takich jak: *Wojna i miłość* w reż. Moshé Mizrahiego, *Magma* w reż. L. Staronia, *Na strzały swej stać będę* w reż. K. Kutza, *Rodzina Kanderów* w reż. Z. Chmielewskiego, *Angelus* w reż. L. Majewskiego, *Przygody dobrego wojaka Szwejka* w reż. W. Gawrońskiego, *Los Chłopacos* w reż. G. Reguły, *Co słonko widziało* w reż. M. Rosy, *Laura* w reż. R. Dunaszewskiego – produkcja tvn), udział w spektaklach Teatru Telewizji (chociażby w kultowym *Fryzjerze* M. Pieprzycy czy *Pakamerze* J. Matuli), serialach tv (*Daleko od szosy*, *Blisko, coraz bliżej*, *Sensacje XX wieku*, *Zdaniem obrony* i in.) i wreszcie – do perfekcji opanowana rola konferansjera na koncertach i balach.

MARIA MEYER

Pani Nellie Lovett

debiutowała w Teatrze im. S. Jaracza w Olsztynie w roku 77. Zagrała m. in. *Biankę w Białym małżeństwie*, Inez *Zielonym Gilu*, Klarę w *Ślubach Panieńskich*. W 1981 roku ygrała Przegląd Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Z Olsztyna rzeniosła się do Teatru Śląskiego w Katowicach (1983), gdzie agrała m. in. Albertynkę w *Operetce* W. Gombrowicza, Ofelię w *Hamlecie* W. Szekspira i Szimenę w *Cydzie* P. Corneille'a. W 1985 roku wystąpiła gościnnie w Teatrze Rozrywki w Chorzowie jako Gizela w *Huśtawce* (*Seesaw*) Cy Colemana. Od 1988 roku związana jest etatowo ze sceną chorzowską. Do najbardziej znaczących ról należą: Anna w *Dwa razy tak* Polly w *Operze za trzy grosze*, Helena w *Firmie*, Sally Bowles w *Cabarecie*, Diablica w autorskim spektaklu Józefa Szajny *Ślady*, Turandot w komedii Gozziego *Księżniczka Turandot*, Hudel w *Skrzypku na dachu*, Eva Peron w musicalu *Evita*, Siostra Mary Amnezja w widowisku muzycznym *Nunsense*, Aldonza-Dulcinea w *Człowieku z La Manchy*, Magenta w musicalu *The Rocky Horror Show*, Maria Magdalena w rock operze *Jesus Christ Superstar*, Maria Anioł w muzycznej tragifarsie *Szwagierki*, Mańka w spektaklu *Dyzma – musical*, tytułowa rola w monodramie *Ja, Josephine*, Marynia w *Pomalu, a jeszcze raz!* oraz Judy Garland w *Na końcu tęczy*. W *Przebudzeniu wiosny* została obsadzona nietypowo, bowiem... nie śpiewa. Prezentuje za to z powodzeniem dramatyczne możliwości. Maria Meyer stosunkowo niedawno ujawniła talent komediowy; wcześniej raczej podziwiano jej wyjątkowy głos, umiejętność łączenia liryki z dramatyzmem, siłę przekonywania. Dopiero w sztuce Igora Šebo *Pomalu, a jeszcze raz!* okazało się, że aktorka znakomicie czuje się w klimatach komediowych. Potwierdziła to zresztą w *Przygodzie fryzjera damskiego* (Reinona), *Terapii Jonasza* (Pani Doktor), musicalu *Wesołe kumoszki. Musical* (Pani Page) oraz *Historii filozofii po góralsku* (Gaździna).

Za rolę Evity otrzymała Specjalną Złotą Maskę, przypieczętowaną znakomitymi recenzjami. Po gościnnych prezentacjach *Evity* w warszawskim Teatrze Dramatycznym, okrzyknięto ją najlepszą aktorką musicalową.

Zaproszona przez Jana Pietrzaka do stałej współpracy wiele lat występowała z *Kabaretem Pod Egidą*. Z tym zespołem brała udział w tournée po Szwajcarii, Niemczech i Włoszech, a także w USA i Kanadzie. W czerwcu 2000 roku gościła na scenie Polskiego Ośrodka Kultury w Londynie, zaś rok później reprezentowała nasz kraj podczas Międzynarodowego Festiwalu Piosenki *Chansonfest* 2001 w Zagrzebiu. Występowała również z Filharmonią Śląską w Katowicach oraz Zielonogórską i Zabrzańską. Współpracuje również z orkiestrą KWK „Staszic" w Katowicach. W sierpniu 2003 roku brała udział w Europejskim Festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy Górskiej z przedstawieniem *Ordonka. Miłość ci wszystko wybaczy*, a rok później – z przedstawieniem *Ja, Josephine*. W czerwcu 2004 r. Maria Meyer została zaproszona na Międzynarodowy Wieczór Pieśni, zorganizowany z okazji 10-lecia Café Teater w Lublianie (Słowenia) oraz na I Ogólnopolski Festiwal Piosenki Retro im. Mieczysława Fogga w Krakowie, na którym otrzymała „Złoty Liść Retro". W styczniu 2005 roku Maria Meyer po raz pierwszy wystąpiła w Pradze, gdzie spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności. Zaowocowało to kolejnymi recitalami, m.in. na I Mezinárodním Festivalu Šansonu czy podczas Dni Polskich w Maroku.

Maria Meyer jest m. in. laureatką nagrody ZASP im. Leny Starke; nagrody Wojewody Katowickiego dla Młodych Twórców za wszechstronność sztuki aktorskiej, a także nagrody Prezydenta miasta Chorzowa w dziedzinie kultury (2000 r.) W 1996 roku została pierwszą laureatką Plebiscytu Publiczności na najpopularniejszą aktorkę, organizowanego przez „Gazetę Wyborczą – Gazetę w Katowicach" i Wojewodę Katowickiego. Miesięcznik „Pani" zaś wyróżnił ją jako jedną z 100 kobiet w Polsce, które w roku 2001 szczególnie zaznaczyły się w życiu publicznym. Aktorka jest też laureatką statuetki „Narcyza" – nagrody przyznanej przez Izbę Przemysłowo-Handlową Rybnickiego Okręgu Przemysłowego za wybitne osiągnięcia zawodowe (kwiecień 2004). W grudniu 2008 roku Marszałek Województwa Śląskiego uhonorował aktorkę Nagrodą Artystyczną.

W 1998 roku założyła własny teatr pod nazwą Ma Scala – Teatr Marii Meyer, którego pierwszą produkcją był spektakl *Jestem znów. Maria Meyer śpiewa Brela*. Druga propozycja Ma Scali, przygotowana wespół z Teatrem Rozrywki, to spektakl *Ordonka. Miłość ci wszystko wybaczy*. Warto dodać, że specjalny pokaz przedpremierowy spektaklu odbył się podczas Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Kobiecej w Tel Awiwie (Izrael). Piosenki z powyższych spektakli utrwalone zostały na dwóch płytach, wydanych przez Marię Meyer w roku 2004. Kolejne spektakle Ma Scali to *Graj dla nas graj. Wieczór pieśni żydowskich*, *Nie żałuję. Kobieta w polskim kabarecie* oraz *Tango Italiano czyli pranie po włosku*.

Anthony Hope

KAMIL FRANCZAK

Pochodzi z Nysy. Od 2004 roku jest wokalistą zespołu rockowego Zero Procent, z którym zagrał kilkaset koncertów w całej Polsce. Mają na koncie wydaną w 2007 roku debiutancką płytę *Inevitable*, która przypadła do gustu recenzentom. Szerszej publiczności, zaprezentowali się w programie TVP 1 „Śpiewaj i Walcz" oraz podczas koncertu „Debiuty" na 43 Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu (2010), gdzie wykonywali znane polskie przeboje, w charakterystycznych dla ich stylu aranżacjach. Dzięki głosom widzów, w każdej z tych telewizyjnych przygód, dołączali do grona laureatów.

Kamil Franczak brał udział w wielu programach tv, takich jak „Idol", czy „Tak to lecіało! "; obecnie prowadzi młodzieżowy program „Poziom 2.0", emitowany na antenie TVP 2 oraz zdobywa doświadczenie niezbędne do pracy prezentera telewizyjnego. Na deskach teatralnych zadebiutował w Teatrze Rozrywki rolą Moritza Stiefela w musicalu *Przebudzenie wiosny* (2011). Wystąpił w koncercie sylwestrowym *Muzyka z ekranu*, a od lutego 2012 roku jest członkiem zespołu wokalnego chorzowskiej sceny.

Foto: © by Jerzy Jeszke

JERZY JESZKE gość specjalny

Jerzy Jeszke *www.jerzyjeszke.com* jest na scenie od ponad trzydziestu pięciu lat. Przez ten czas wystąpił w sześćdziesięciu światowych premierach, grając w sześciu językach w teatrze muzycznym, operetce, operze i nowoczesnym musicalu.

Jerzy Jeszke jest artystą musicalowym, aktorem i wokalistą, który osiągnął największy międzynarodowy sukces w historii polskiego teatru. Jako jedyny Polak zwyciężał w światowych castingach do największych musicali: *Miss Saigon* (Cameron Mackintosh, West End, Londyn, 1993), *Les Misérables* (Cameron Mackintosh, Hamburg, Niemcy, 1995), *The Fearless Vampire Killers* (Roman Polański, prapremiera, Wiedeń, 1997), *The Phantom of the Opera* (Andrew Lloyd Webber, Cameron Mackintosh, Broadway, Nowy Jork, 1998).

Karierę zaczął w wieku 17 lat. Studiował wokalistykę, aktorstwo i taniec pod okiem Danuty Baduszkowej, „matki" polskiego musicalu oraz pod skrzydłami mistrza sceny Józefa Muszyńskiego. Będąc najlepszym studentem Studium Wokalno-Aktorskiego przy Teatrze Muzycznym w Gdyni, uzyskał dyplom z wyróżnieniem (1980), a jego promotorem był wielki aktor Henryk Bista.

Od 1976 do 1987 roku występował na scenach Teatru Muzycznego w Gdyni (dyr. Danuta Baduszkowa), Operetki Warszawskiej (obecnie Teatr Roma w Warszawie, dyr. Ryszard Pietruski oraz Jan Szurmiej), Teatru Rozrywki w Chorzowie (dyr. Dariusz Miłkowski), Państwowej Operetki (obecnie Teatr Capitol) we Wrocławiu (dyr. Feliks Tarnawski), Festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy-Zdroju (dyr. Bogusław Kaczyński).

Od dwudziestu pięciu lat występuje na scenach międzynarodowych. Miał wielki honor współpracować m.in. z: Sir Cameronem Mackintoshem, Sir Andrew Lloyd Webberem, Romanem Polańskim (Niemcy), Jose Carrerasem (Hiszpania), Jeanem Petit (Belgia), Mitchellem Lemsky'm (Broadway, Nowy Jork), Kenem Caswellem (West End, Londyn), Maggie Goodwin (Broadway, Nowy Jork), Arthurem Marsella (Niemcy) i z wieloma innymi.

Wystąpił ponad 1500 razy jako Jean Valjean (*Les Misérables*, 1995–2008) oraz jako 2000 razy jako Chagal (*Taniec wampirów*, 2003–2010). Jest niekwestionowanym pionierem musicalu oraz koncertów musicalowych w Polsce lat 80. XX wieku. Uzyskał międzynarodowy dyplom dla śpiewaków operowych (Wiedeń 1992). Uczestniczył w międzynarodowej gali z okazji 10. rocznicy powstania musicalu wszech czasów *Les Misérables* (Royal Albert Hall, Londyn 1995).

Był w gronie siedemnastu najlepszych interpretatorów postaci Jeana Valjeana na świecie. Wziął udział w koncercie z okazji otwarcia Mistrzostw Europy w piłce nożnej (Wembley Stadium, Londyn 1996). Występował dla Papieża Jana Pawła II (Castel Gandolfo), prezydenta Polski Lecha Wałęsy, prezydenta Rosji Michaiła Gorbaczowa, prezydenta Niemiec Romana Herzoga, senatora USA Zbigniewa Brzezińskiego i wielu innych.

Wielokrotnie, mając status gwiazdy, podejmował ryzyko i zaczynał wszystko „od nowa", aby poszerzać swój warsztat twórczy poprzez kolejne doświadczenia artystyczne. Koncertował jako artysta uliczny w Europie m.in. dla bezdomnych.

Od piętnastu lat występuje na całym świecie ze swoim solowym projektem *Broadway Live Show*, prezentując wielkie hity z repertuaru światowych musicali, w których brał udział jako gwiazda pierwszej obsady.

Nagrał płyty: *Les Misérables* jako Jean Valjean (produkcja Universal Music Stella Music), solowy album *Who I am?* (produkcja Jerzy Jeszke), *Tell me why?* (produkcja Donauer) oraz album z poezją Kurta Tucholskiego *Nachgeladen* (produkcja Klaus Hausmann). Obecnie przygotowuje album z muzyką rockową, operową i musicalową (produkcja Klaus Hausmann).

Wystąpił w różnych produkcjach telewizyjnych. Gościnnie zagrał w serialach: *Układ Warszawski* (TVN) oraz *M jak miłość* (TVP).

W trakcie międzynarodowej kariery wielokrotnie występował gościnnie w Polsce: jako Judasz w *Jesus Christ Superstar* (Teatr Muzyczny w Gdyni, reż. Jerzy Gruza), Szef w *Miss Saigon* (Teatr Roma w Warszawie, reż. Wojciech Kępczyński), jako Jean Valjean w *Les Misérables* (Teatr Muzyczny w Gdyni, reż. Jerzy Gruza – Maciej Korwin), w *Tournee z Operetką* (reż. Jan Szurmiej), na koncertach operetkowych w Krynicy-Zdroju (reż. Bogusław Kaczyński), oraz na gali 40-lecia i 50-lecia Teatru Muzycznego w Gdyni. Od października 2010 roku występuje gościnnie jako Król Artur w spektaklu *Spamalot* (Teatr Muzyczny w Gdyni, reż. Maciej Korwin), gdzie swoim międzynarodowym doświadczeniem wspomógł realizację tej produkcji.

Jerzy Jeszke zawsze jest uśmiechnięty i pomocny. Żywo interesuje się rozwojem musicalu w Polsce. Jest założycielem i fundatorem „Jerzy Jeszke Art Foundation", organizacji non-profit, która pomaga i wspiera młodych i zdolnych artystów.

Artysta ma międzynarodowy status musicalowej gwiazdy i jest czołowym interpretatorem światowego musicalu. Włada kilkoma językami i jest żywą legendą musicalu oraz ambasadorem polskiej kultury na świecie.

JJart © 2012
Foto: © by Jerzy Jeszke

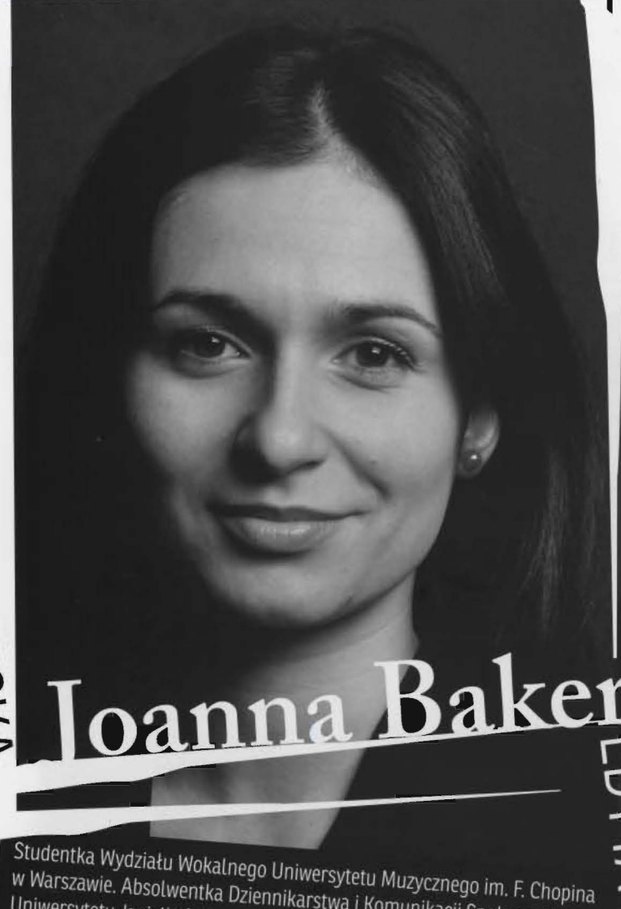

MONIKA BESTECKA

Joanna Baker

Studentka Wydziału Wokalnego Uniwersytetu Muzycznego im. F. Chopina w Warszawie. Absolwentka Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Jednym z jej największych osiągnięć artystycznych jest rola Christine Daaé w musicalu *Upiór w operze*, wystawionym w stołecznym Teatrze Muzycznym ROMA. Na tej samej scenie występowała w musicalu *Akademia Pana Kleksa* oraz cyklicznie powtarzanym koncercie *Najlepsze z Romy*. Gra też Fantynę w *Les Misérables*.

W marcu 2009 roku wygrała casting do nowego dubbingu najstarszego, pełnometrażowego filmu animowanego Disneya, *Królewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków* (Śnieżka). Piosenki ze *Śnieżki* znalazły się także na płycie „The Magic of Disney". Użyczyła głosu Śpiącej Królewnie w widowisku *Disney On Ice – Księżniczki i Herosi*. W widowisku muzycznym *Notre Dame – L'histoire*, wystawionym w warszawskiej Sali Kongresowej (2009, 2010), zagrała Esmeraldę.

W latach 2007–2008 współpracowała z grupą artystyczną „De Oriunde" przy produkcji musicalu *Dzwonnik z Notre Dame*, grając rolę Fleur de Lys. Wystąpiła w spektaklu *Zegar z błękitnym skrzydłem* w reż. Weroniki Graboń (Scena Molière, Kraków). Zagrała Bastienę w operze *Bastien i Bastiena* W. A. Mozarta w ramach prezentacji zespołów operowych PSM II st. w Krakowie.

Koncertuje, prezentując najpiękniejsze utwory z takich musicali jak: *The Phantom of the Opera, Les Misérables, Little Marmaid, Evita, Cats, Czarnoksiężnik z krainy Oz, Wicked, Ragtime, Miss Sajgon* i in.

EDYTA KRZEMIEŃ

Absolwentka Studium Wokalno-Baletowego w Gliwicach oraz Wydziału Artystycznego na Uniwersytecie Śląskim.

Współpracowała z grupą rockową Apogeum, chórem Animato, grupą artystyczną Rosynant oraz – jako aktorka – ze Stowarzyszeniem Artystycznym Fabrica Mundi. W zabrzańskim Teatrze Nowym zagrała w spektaklach: *Miarka za miarkę* W. Szekspira oraz *Dziady* A. Mickiewicza (Rózia). Na scenie sosnowieckiego Teatru Zagłębia wystąpiła jako Mattie Barnes w *Czyż nie dobija się koni* H. McCoya i Ruby Gilis w *Ani z Zielonego Wzgórza* wg L. M. Montgomery.

Od roku 2009 związana z Teatrem Muzycznym ROMA w Warszawie. Gra w spektaklu *Mały książę* wg A. de Saint-Exupery'ego (Róża, Żmija, Lis). Monika Bestecka jest laureatką II miejsca w Konkursie Piosenki Kabaretowej im. Jeremiego Przybory (Warszawa 2011) oraz III miejsca na Festiwalu Dobrej Piosenki im. Kaliny Jędrusik *Kalinowe noce, Kalinowe dni* (Częstochowa 2011). Jest również finalistką konkursu *Pamiętajmy o Osieckiej* (Warszawa 2011).

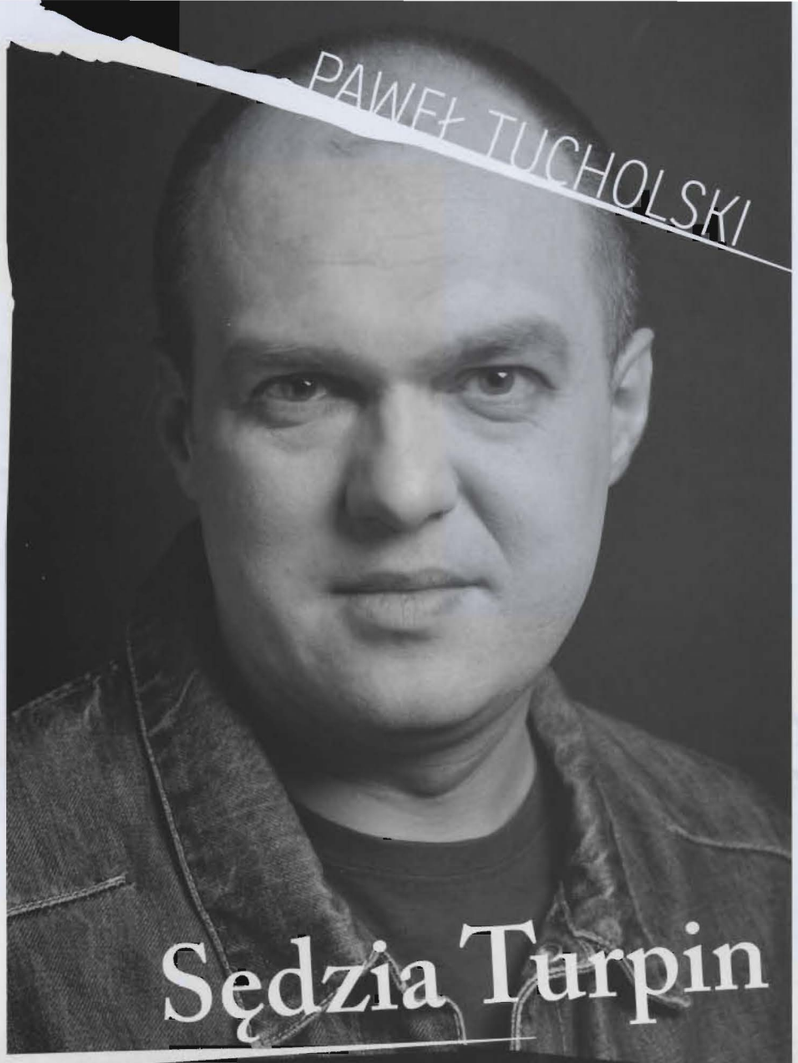

PAWEŁ TUCHOLSKI

Sędzia Turpin

Absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie oraz Studium Wokalnego w Poznaniu.

Ma w swoim dorobku liczne role dramatyczne i muzyczne w stołecznych teatrach: Dramatycznym (mulnik w *Człowieku z La Manchy* M. Leigha i D. Wassermana, Doktor Pepys w *Szaleństwie Jerzego III* A. Bennetta, Paul w *Szóstym stopniu oddalenia* J. Guare'a, Hortensyo w *Poskromieniu złośnicy* W. Szekspira, Ellen w *Braciach i siostrach* G. Stein, Śpiewak Femios w *Powrocie Odysa* S. Wyspiańskiego, Jim w *Operze żebraczej* J. Guya i in.), Na Woli (w spektaklach Jerzego Satanowskiego *Rodzina Dreptaków* oraz *Śpiewniczek uśpionych kantyczek*), Prezentacje *(Gra pozorów* J.C. Carniera, *Piosenki francuskie* i *Kabaret zaginionych facetów* – obydwa w reżyserii R. Szejda) oraz Kwadrat (Detektyw w *Pomyśle na morderstwo* E. Taylora).

Aktor znakomicie czuje się w musicalu; zagrał w *Chicago* J. Kadera i F. Ebba (Mery Sunshine, Teatr Komedia w Warszawie), *Jekyll & Hyde* F. Wildhorna i L. Bricusse'a (tytułowa rola w inscenizacji Teatru Rozrywki), *Shrek* D. Lindsaya-Abaire i J. Tesori (tytułowa rola, Teatr Muzyczny im. D. Baduszkowej w Gdyni), w widowisku muzycznym *Notre Dame L'histoire* (Sala Kongresowa w Warszawie) oraz w *Nie ma miłości bez Solidarności* A. Ozgi i K. Dębskiego (Ksiądz, Teatr Palladium w Warszawie).

Paweł Tucholski jest współzałożycielem i aktorem Teatru im. Alberta Tisson oraz współtwórcą pięciu kreacji zbiorowych na tej scenie: *Lekcja dykcji, Pluskwa* W. Majakowskiego, *Guybal Wahazar* Witkacego, *Męczeństwo i śmierć Jeana Paula Marata* wg Petera Wiessa oraz *Idem per idem*.

Ma w dorobku ponad dwadzieścia ról w filmach fabularnych i serialach telewizyjnych, zagrał też w kilku spektaklach Teatru Telewizji.

Jest dwukrotnym laureatem wrocławskiego Przeglądu Piosenki Aktorskiej, głównej nagrody na Wojewódzkim Przeglądzie Teatralnym w Bydgoszczy (1987) za monodram *Bal w operze* J. Tuwima, oraz – również dwukrotnie – głównej nagrody na Festiwalu Teatrów Ogródkowych w Warszawie (w 1993 r. za przedstawienie *Nic nie jest takim jakim się wydaje*, a rok później – za spektakl *Niech się przędzie bajki nić*).

Jego recital *Trup i walc* w reżyserii Ł. Kosa i opracowaniu muzycznym F. Włodarka, od roku 1999 jest w repertuarze stołecznego Teatru Dramatycznego.

Paweł Tucholski zajmuje się również dubbingiem; stworzył m.in. kreacje wokalno-aktorskie dla tytułowych ról w kinowych wersjach filmów Walta Disneya *Alladyn* i *Król Lew*.

KATARZYNA WALCZAK

MONIKA ROWIŃSKA

Absolwentka Studium Wokalno-Aktorskiego w Gdyni. W latach 2004–2005 związana z Teatrem Muzycznym im. D. Baduszkowej w Gdyni, w którym zagrała w spektaklach *Night Fever*, *Roxy Bar*, *Pinokio* W. Korcza (Sowa), *Chicago* J. Kandera i F. Ebba (Asystentka Billa Flynna) oraz *12 łabędzi* J. Stańka (Tina-wokalistka). W roku 2006 weszła do pierwszej obsady *Tańca Wampirów* J. Steimana i M. Kunze (Magda) w Teatrze Muzycznym ROMA, po czym zagrała Madame Giry w *Upiorze w Operze* A. L. Webbera oraz – na tej samej scenie – Fantine w *Les Misérables* A. Boublila i C.-M. Schönberga. W szczecińskiej Operze na Zamku zagrała Maureen w musicalu *Rent* J. Larsona.

Płyta z *Tańca Wampirów*, nagrana z udziałem Katarzyny Walczak osiągnęła status platynowej płyty w kategorii „muzyka poważna popularna" Spektakl *Roxy Bar* w reż. Anny Kękuś otrzymał I Nagrodę Jury oraz II Nagrodę Publiczności na Konkursie Teatrów Ogródkowych w Warszawie.

Absolwentka Studium Wokalno-Aktorskiego w Gdyni. Do najważniejszych ról musicalowych aktorki należą: Dorotka w *Czarnoksiężniku z Krainy Oz* H. Arlena i E. Y. Harburga w reżyserii Dariusza Miłkowskiego, Ida w *O co biega?* P. Kinga, Gavroche w *Les Misérables* A. Boublila i C.-M. Schönberga, Kate w spektaklu Scrooge wg K. Dickensa, Annie w *Chicago* J. Kandera i F. Ebba, Sheila w *Hair* J. Rado i G. Ragniego oraz rola w *The Fantastiks* H. Schmidta i T. Jonesa w reż. Marcela Kochańczyka (wszystkie w Teatrze Muzycznym im. D. Baduszkowej w Gdyni), Frenchy w *Grease* J. Jacobsa i W. Caseya, Pumpernikiel w *Kotach* A. L. Webbera, Carlotta w *Upiorze w Operze* A. L. Webbera oraz papuga Jago w *Aladynie* W. Disneya (Teatr Muzyczny ROMA w Warszawie), Fran w *Promises, Promises* B. Bucharacha (Opera Nova w Bydgoszczy) i Marija w *West Side Story* L. Bernsteina.

Monika Rowińska współpracuje z Teatrem Konsekwentnym w Warszawie (Pani Profesor w *Lekcji* E. Ionesco oraz Danka Krotkowska w *Wyroku śmierci na konia Faraona* J. Janickiego) oraz stołecznym Teatrem Komedia (Polly Perkins w *Oto idzie panna młoda* R. Cooneya i J. Chapmana.

SEBASTIAN ZIOMEK

Absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. L. Solskiego w Krakowie (Wydziały Zamiejscowe we Wrocławiu, Wydział Lalkarski).

Od września 2007 roku jest członkiem zespołu aktorskiego Teatru Rozrywki. Zadebiutował w spektaklu *KRZYK według Jacka Kaczmarskiego*. Zagrał Waszyngtona Otisa w musicalu *Canterville Ghost*, Marka w *Spin – musical* oraz Policjanta w *Przygodzie fryzjera damskiego*. W *Czarodziejce z Harlemu* kreował jedną z dwóch głównych ról, partnerując Violetcie Smolińskiej. W wieczorze piosenek aktorskich i kabaretowych pt. *Usposobienie przyjemne* Artura Gotza zadebiutował na chorzowskich deskach, jako... muzyk-perkusista.

Dziś gra w przedstawieniach: *Skrzypek na dachu* (Perczyk), *Jekyll & Hyde* (Sir Archibald Proops) i *West Side Story*, zaś w musicalu *Producenci*, zwraca uwagę wyrazistością postaci Carmena Yoli. W tym samym przedstawieniu gra również rolę księgowego Blooma. W musicalu *Przebudzenie wiosny* jest Georgiem. Śpiewa w koncertach sylwestrowych i rozrywkowych Teatru.

Od jesieni 2009 roku jest perkusistą śląskiego zespołu *Teleport Magic*, w którym współpracuje z wokalistką Teatru Rozrywki, Esterą Sławińską-Dziurosz.

Sebastian Ziomek współpracował z Wojciechem Kościelniakiem przy głośnym przedstawieniu *Scat, czyli od pucybuta do milionera* (Teatr Muzyczny Capitol we Wrocławiu). Grał również Lucę w spektaklu *Cud – nie* L. Norena we wrocławskim teatrze niezależnym ZAKŁAD KRAWIECKI.

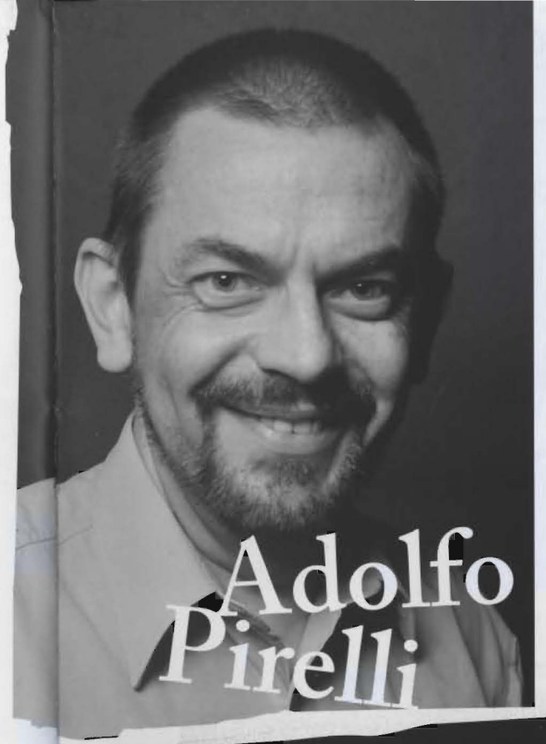

PIOTR ŁYKOWSKI

Kontratenor. W 1989 roku ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną we Wrocławiu w klasie śpiewu prof. Eugeniusza Sąsiadka. W latach 1970–1988 był chórzystą Poznańskich Słowików Stefana Stuligrosza.

Na III Konkursie Sztuki Wokalnej im. Ady Sari w Nowym Sączu (1988) zdobył I Nagrodę i trzy wyróżnienia specjalne (m.in. za wirtuozerię). Doskonalił swe umiejętności na wielu kursach interpretacyjnych i mistrzowskich w kraju i za granicą, m.in. u Paula Esswooda, Richarda Wistreicha i Nelli Anfuso.

Specjalizuje się w muzyce renesansu i baroku, głównie kantatowo-oratoryjnej: ma w swoim repertuarze ponad 100 takich partii. Współpracował i współpracuje z wieloma solistami i zespołami muzyki dawnej, filharmoniami, orkiestrami kameralnymi oraz z teatrami operowymi (Opera Bałtycka w Gdańsku, Warszawska Opera Kameralna, Teatr Wielki w Warszawie, Teatr Wielki w Poznaniu, Teatr Wielki w Łodzi, Opera Śląska w Bytomiu, Opera Wrocławska).

Brał udział m.in. w polskich prapremierach oper Claudio Monteverdiego – *Orfeusz*, *Powrót Ulisessa*, *Koronacja Poppei*, a także w polskich premierach scenicznych *Raju Utraconego* Krzysztofa Pendereckiego, *Iwony, księżniczki Burgunda* Zygmunta Krauzego, *Echnatona* Philippa Glassa i *Potopu* Igora Strawińskiego. Specjalnie dla Piotra Łykowskiego powstały role teatralne w autorskich spektaklach Jerzego Grzegorzewskiego – *Złowiony*, *Sonata epileptyczna* i *Jagogogo...* z muzyką Stanisława Radwana. Ma na swym koncie około 1000 występów solowych

Zrealizował wiele nagrań radiowych, telewizyjnych i płytowych (m.in. *Mesjasza* G. F. Haendla, *Koncerty wokalne* M. Mielczewskiego, *Completorium* G. G. Gorczyckiego, *Pasję* J. Elsnera, *Euridice* J. Periego, *Stabat Mater* Bononciniego, *Dichterliebe* R. Schumanna). Jest prawykonawcą muzyki Zbigniewa Preisnera do filmu *De Aegypto* oraz *Requiem dla Mojego Przyjaciela*. Jako solista, kameralista (również chórmistrz) koncertował w całej niemal Europie i w Kanadzie, także na międzynarodowych festiwalach muzycznych.

Piotr Łykowski działa również na niwie pedagogicznej. Jest nauczycielem śpiewu solowego we wrocławskiej Akademii Muzycznej oraz w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia we Wrocławiu. Od wielu lat prezentuje swe refraty i prowadzi zajęcia seminaryjne na kursach interpretacyjnych; jest również zapraszany jako juror konkursów wokalnych. W roku 2004 z rąk Prezydenta RP otrzymał tytuł profesora sztuk muzycznych.

W latach 2000–2002 był Kierownikiem Katedry Wokalistyki, od 2002 do 2008 roku, przez dwie kadencje piastował urząd Dziekana, a w roku 2008 objął stanowisko Prodziekana Wydziału Wokalnego Akademii Muzycznej we Wrocławiu.

ANNA RATAJCZYK

Z upodobaniem wciela się od lat w role komediowe, o czym wiedzą ci, którzy widzieli *Okno na Parlament*, *Szwagierki*, *O co biega?*, *Przygodę fryzjera damskiego* czy też liczne występy aktorki na koncertach, kiedy chętnie prezentuje pastiszowe wersje wielkich przebojów.

Absolwentka studia aktorskiego przy Krakowskim Teatrze Scena STU, w którym to teatrze zadebiutowała i zagrała w wielu spektaklach, takich jak *Wariat i zakonnica*, *Noc Tysięczna Druga* i *Pan Twardowski* (bardzo znana realizacja Krzysztofa Jasińskiego z Andrzejem Zauchą w roli tytułowej). Do krakowskiego studia trafiła za namową lwony Bielskiej i Mikołaja Grabowskiego, których poznała na warsztatach artystycznych w Wilkasach. Była wtedy uczennicą licealnej klasy o profilu matematyczno-fizycznym (!), a jej życie wypełniały — jak sama mówi — harcerstwo i teatr amatorski „Samantha" w Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej.

W klasie maturalnej zobaczyła w Teatrze Rozrywki *Ocean Niespokojny* i wtedy właśnie postanowiła, że kiedyś będzie tu pracować...

W 1992 roku podjęła współpracę z Teatrem Dzieci Zagłębia w Będzinie, w którym spędziła trzy sezony, grając w kilkunastu przedstawieniach dla dzieci i dorosłych (a do najważniejszych zalicza *Szalom znaczy pokój* z udziałem Haliny Kalinowskiej oraz *Cafe Bar* z piosenkami, stworzonymi przez aktorów tego teatru).

Z Teatrem Rozrywki związała się w roku 1995, biorąc udział w takich spektaklach, jak *Tango Oberiu*. 1928 (rola Elżbiety Bam należy do jej ulubionych), *Nunsense* (siostra Mary Leo), *Sen nocy letniej* (Hermia), *Jesus Christ Superstar*, *Okno na Parlament* (Jane), *W 80 dni dookoła świata po stu latach* (Karolina), *Bal u Wolanda* (Tamara/Frieda), *Canterville Ghost* (Lady Eleonora de Canterville), *Rent* oraz *Rumbugiługi czyli nie zapominaj sióstr Andrews*.

Gra w musicalach: *West Side Story*, *Dyzma – musical*, i *Jekyll & Hyde* (Lady Beaconfield). Śpiewa w spektaklu *KRZYK według Jacka Kaczmarskiego*. Jest jedną z trzech Jurnych Staruszek w musicalu *Producenci* oraz Panią Ford w spektaklu *Wesołe kumoszki. Musical*. W kameralnym przedstawieniu *Historia filozofii po góralsku* gra Dziewkę.

Reżyserzy chętnie powierzają jej funkcję asystenta reżysera (*Canterville Ghost*, *Rent*, a obecnie *Jekyll & Hyde* i *Producenci*). Współtworzyła (wraz z Dariuszem Miłkowskim) Koncert Sylwestrowy 2009 pt. *Nagłe zastępstwo* oraz Koncert Sylwestrowy 2010 pt. *Rozrywka – Hit – Festiwal*, na których występowała również jako solistka i konferansjerka.

Foto: archiwum prywatne Artura Szymana

ARTUR SZYMAN

Fotografik, operator, projektant i reżyser światła. Do roku 2001 pracował na planach filmów fabularnych, dokumentalnych, videoklipów oraz w dużych realizacjach telewizyjnych, jako autor zdjęć i operator kamery. Od roku 2000 zajmuje się głównie projektowaniem i realizacją światła przy muzycznych show telewizyjnych, nagraniach DVD, koncertach, festiwalach, sztukach teatralnych oraz przedstawieniach muzycznych. Od roku 2006 jest również projektantem wyposażenia studiów telewizyjnych, teatrów i muzeów.

Współpracował z takimi reżyserami, jak: Andrzej Wajda, Filip Bajon, Tadeusz Słobodzianek, Maciej Dejczer, ze scenografami: Alanem Starskim, Borysem Kudliczką, Giorgosem Stylianou Matsisem, Magdą Dipoint oraz operatorami: Pawłem Edelmanem, Grzegorzem Kędzierskim, Arkiem Tomiakiem i in.

Ma w dorobku realizacje podczas takich imprez, jak Festiwale Piosenki Polskiej w Opolu (2002–2009), Festiwale w Sopocie (2001–2006), *Top Trendy* (2004–2010), Miss Świata 2006 w Warszawie, Polski Dzień w Brukseli 2006, EXPO 2006 w Japonii i wiele, wiele innych.

Współpracował przy produkcji videoklipów dla takich artystów jak Kayah, Anna Maria Jopek, Zakopower czy Hey.

Był reżyserem światła w takich spektaklach jak *Stalowe magnolie* R. Harlinga, *Pecunia non olet?* C. Harasimowicza, *Tango opera: szare kwiaty* R. Kołakowskiego, *Bożyszcze kobiet* S. Neila (wszystkie w stołecznym Teatrze Syrena), *Skiz* G. Zapolskiej, *Judaszek* M. Sałtykowa-Szczedrina (obydwa w Teatrze Ateneum w Warszawie), *Chopin 4* w Kieleckim Teatrze Tańca oraz *Grease* W. Caseya i J. Jacobsa w Teatrze Muzycznym im. D. Baduszkowej w Gdyni.

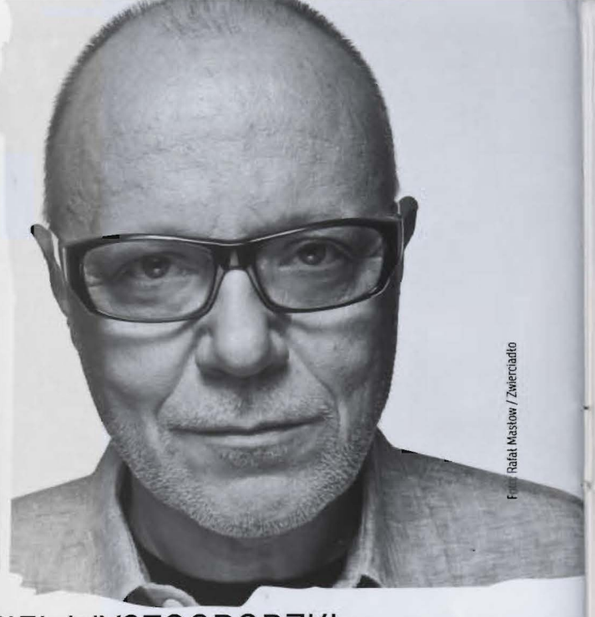

Fot. Rafał Masłow / Zwierciadło

DANIEL WYSZOGRODZKI

Autor i tłumacz, także dziennikarz muzyczny. Przygotował wiele przekładów na potrzeby telewizji, tłumacząc filmy muzyczne i musicale, m.in. *West Side Story, The Sound Of Music, Yellow Submarine, Ned Kelly, Yentl*. Opracował polską wersję językową ekranizacji musicalu *Upiór w operze* (2004). Tłumaczy teksty amerykańskich poetów piosenki: Leonarda Cohena, Boba Dylana i in. Autor popularnej książki biograficznej, „Satysfakcja – The Rolling Stones" (cztery wydania), redaktor wielu edycji płytowych, z których seria „Świecie nasz – Dzieła wszystkie Marka Grechuty" (15 CD) otrzymała Fryderyka w 2001 roku za „najlepszą reedycję". Był korespondentem prasowym i radiowym w Nowym Jorku, obecnie jest krajowym korespondentem prasy polonijnej w USA. Od wielu lat współpracuje z magazynem „Zwierciadło", gdzie prowadzi autorski dział recenzji płytowych i przeprowadza wywiady z gwiazdami muzyki. Współpracował z większością krajowych czasopism muzycznych i kulturalnych, m.in. „Machina" (oryginalna), „Jazz Forum" i „Muza" (redaktor naczelny w latach 2002–04). Jest konsultantem kilku polskich domów wydawniczych. Autor poetyckiego przekładu najnowszej książki Leonarda Cohena „Księga tęsknoty" (*The Book Of Longing*). Jako kierownik literacki związany jest z Teatrem Muzycznym ROMA w Warszawie, gdzie wystawiono w jego przekładzie musicale: *Koty, Taniec Wampirów, Upiór w operze, Les Misérables* oraz *Aladyn Jr.* Jest też współautorem libretta (wraz z Wojciechem Kępczyńskim) i autorem teksów piosenek do musicalu *Akademia Pana Kleksa* z muzyką Andrzeja Korzyńskiego. Dla Teatru Wielkiego w Poznaniu przetłumaczył słynną operę dla dzieci *Brundibar*. Dla Teatru Rozrywki dokonał przekładu musicali *Oliver!* i *Producenci*.

Music Theatre International (www.mtishows.com) jest jednym ze światowych liderów wśród agencji, udzielających licencji teatralnych, broniącym praw i dzieł kompozytorów, autorów tekstów piosenek oraz pisarzy (dramaturgów). MTI zaopatruje teatry na całym świecie w scenariusze i materiały muzyczne. Mając ponad 250 tytułów w katalogu MTI była siłą napędową sukcesów takich wspaniałych musicali, jak Faceci i laleczki (Guys and Dolls), West Side Story, Skrzypek na dachu (Fiddler On The Roof) czy Przebudzenie wiosny (Spring Awakening). W MTI odbywają się również 70-minutowe adaptacje musicali broadwayowskich, przeznaczonych do wystawiania przez uczniów szkół średnich (Annie, Jr., The Music Man, Jr., Alladyn, Jr. w wersji disnejowskiej i wiele innych) w ramach programu The Broadway Junior CollectionTM, a w ramach The Kids Collection – 30-minutowe musicale, przygotowane do wystawiania przez uczniów szkół podstawowych (m.in. disnejowskie wersje Kopciuszka czy Księgi dżungli). Więcej informacji – na stronie www.broadwayjr.com

Zastępca dyrektora – **Michał Biliński**
Główny księgowy – **Dorota Borowy**

Dyrygenci – **Wojciech Gwiszcz, Joseph Herter, Jerzy Jarosik**
Inspektor orkiestry – **Sławomir Kmieć**

Kierownik zespołu wokalnego – **Ewa Zug**
Inspektor zespołu wokalnego – **Dagmara Żuchnicka**

Kierownik zespołu baletowego – **Janusz Krzypkowski**
Inspektor zespołu baletowego – **Beata Jabłońska-Rakoczy**
Pedagog baletu – **Kazimierz Cieśla**

Konsultacje wokalne solistów – **Ewa Mentel**
Korepetytor – **Lena Minkacz, Radosław Michalik**

Kierownik techniczny – **Damian Jasiok**
Kierownik sekcji akustycznej – **Krzysztof Wolfard**
Realizator światła – **Marek Mroczkowski**

Kierownik działu administracji – **Zofia Rycyk**

Biuro Obsługi Widzów – **Barbara Chodacka** (kierownik), **Robert Gębicki, Sebastian Gronet, Zbigniew Mrukwa**

Koordynacja pracy artystycznej – **Justyna Górecka** (kierownik), **Magdalena Szojda**
Konsultant programowy – **Krzysztof Karwat**
Impresariat – **Aneta Głowacka**
Promocja i marketing – **Paweł Rozkrut**
Biblioteka muzyczna i archiwum teatru – **Magdalena Dziembowska**

Dekoracje i kostiumy zostały wykonane w pracowniach Teatru Rozrywki pod kierunkiem:
Haliny Mattheus (krawiecka damska), **Andrzeja Pipera** (krawiecka męska), **Danuty Gniewek** i **Teresy Szelest** (perukarska), **Zofii Dziugieł** (kapeluszy), **Wincentego Turka** (stolarska), **Henryka Zająca** (ślusarska) i **Marka Olszewskiego** (malarsko-dekoratorska)

Brygadier sceny – **Dariusz Szymański**
Starsza garderobiana – **Katarzyna Zielińska**
Garderobiana Małej Sceny – **Danuta Michlowicz**
Rekwizytorzy – **Katarzyna Grad, Krzysztof Szreter**
Rekwizytorka Małej Sceny – **Magdalena Skorupa**

Redakcja programu – **Jolanta Król**
Projekt logotypu spektaklu, DTP – **Ewa Satalecka**
Projekt plakatu i okładki do programu – **Michał Batory www.michalbatory.com**
Zdjęcia – o ile nie zaznaczono inaczej, autorem zdjęć jest **Tomasz Zakrzewski**

ZE ZBIORÓW
Instytutu Teatralnego

TEATR ROZRYWKI

ISBN: 978-83-61823-76-6

Teatr Rozrywki jest instytucją kultury Samorządu Województwa Śląskiego

Śląskie. Pozytywna energia